Nr 91. Wtorek, 21 Kwietnia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Henryka Sienkiewicza, powieść jubileuszową p. t.

„KRZYŻACY“

drukować będziemy w roku bieżącym.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej prezydentowi rady nadzorczej Towarzystwa żeglugi parowej austryackiego Lloyda, pozasłużbowemu szefowi sekcyi Wiktorowi baronowi Kalchbergowi, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 kwietnia b. r. nadać najmiłościwiej przełożonemu gminy w Krowodrzy Adamowi Zbroi, w uznaniu jego wieloletniej pożytecznej działalności, srebrny krzyż zasługi z koroną.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radcę Sądu krajowego dr. Dyonizego Wczele Pogorzelskiego z Wadowic do Krakowa i zamianował radcami Sądu krajowego:

Radcę prokuratoryi skarbu dr. Eugeniusza Wieniawa Zubrzyckiego we Lwowie dla Krakowa, radcę Sądu krajowego i naczelnika Sądu powiatowego Ludwika Łaskiego w Gorlicach dla Krakowa, sekretarza rady Edmunda Stronczaka w Wadowicach dla Tarnowa, zastępcę prokuratoryi Państwa Mieczysława Schaetzla w Jaśle dla Wadowic i zastępcę prokuratoryi Państwa dr. Henryka Ogniewskiego w Wadowicach dla Tarnowa.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sekretarzami Rady: sędziego powiatowego Ludwika Freindl-Freindlsberga w Grybowie dla Tarnowa, adjunkta sądowego dr. Tadeusza Wyrobisza w Krakowie dla Wadowic.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował prowadzącego księgę gruntową przy c. k. Sądzie obwodowym w Stanisławowie Józefa Kaczkowskiego, adjunktem urzędów pomocniczych c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie nadał kancelistom Sądu krajowego we Lwowie: Juliuszowi Fimiarzowi i Władysławowi Radnickiemu posady oficyałów przy c. k. wyższym Sądzie krajowym we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie nadał prowadzącym księgi gruntowe *extra statum*: Ferdynandowi Boczoniowi w Nowym Sączu, Józefowi Marczukowi w Tarnowie i Franciszkowi Podwinowi w Wadowicach systemizowane posady prowadzących księgi gruntowe przy Sądach obwodowych: pierwszemu w Rzeszowie, drugiemu w Tarnowie, ostatniemu w Wadowicach, oraz zamianował prowadzącymi księgi gruntowe: kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych Franciszka Dzierzyńskiego w Leżajsku dla Leżajska, Feliksa Robaczowskiego w Dąbrowie dla Dąbrowej, Józefa Kowalskiego w Podgórzu dla Podgórza, Tomasza Długopolskiego w Ślemieniu dla Niska, Jana Nengebauera w Dębicy dla Tarnobrzega; dalej kancelistów Sądu obwodowego: Tadeusza Golachowskiego w Nowym Sączu dla Nowego Sącza, Aleksandra Komperdę w Tarnowie dla Tarnowa; wreszcie kancelistów Sądów powiatowych: Franciszka Gumińskiego w Białej dla Rzeszowa i Stefana Kąckiego w Podgórzu dla Żywca.

Obwieszczenie.

Z początkiem roku szkolnego 1896/7 (16 września 1896) przyjęci będą uczniowie do c. k. szkół kadeckich w niżej wymienionej przybliżonej liczbie, a to: na I. rok szkół kadeckich w Wiedniu, Budapeszcie i w Pradze po 100.

Na I. rok szkół kadeckich w Karlstadt, Königsfeld (na Morawii), Łobzowie (pod Krakowem) Hermanstacie, Tryeście, Marburgu. Libenau (pod Grazem) Presburgu, Insbruku, Temeszwarze i w Kamenitz (pod Peterwardeinem) po 30 do 50.

Na I. rok szkoły kadeckiej dla artyleryi 110.

Na I. rok szkoły kadeckiej dla pionierów 50.

Na I. rok szkoły kadeckiej dla kawaleryi 50.

Na II., III. i IV. rok powyższych szkół przyjmowani będą aspiranci tylko w miarę opróżnionych miejsc. Podania o przyjęcie wnieść należy najpóźniej do 15 sierpnia 1896 wprost do komendy tej szkoły kadeckiej, do której ubiegający się chce być przyjętym. Podania, niezaopatrzone w przepisane dokumenta lub wniesione zapóźno, nie będą wzięte pod rozwagę a po rozpoczęciu roku szkolnego (16 września 1896) nie będą aspiranci pod żadnym warunkiem przyjęci.

Bliższe postanowienia co do przyjęcia do c. k. szkół kadeckich zawarte są w przepisach o przyjmowaniu kandydatów do tych szkół (*Vorschriften über die Aufnahme von Aspiranten in die k. u k. Kadetenschulen*) a najnowsze odbitki tych postanowień można nabyć w c. i k. nadwornej i państwowej drukarni albo w nadwornej księgarni „L. W. Seidla i Syna“ w Wiedniu.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 kwietnia.

Mowa JE. P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego,

wygłoszona podczas obrad nad §. 15 projektu ustawy pensyjnej.

Wysoka Izbo! Już po dyskusyi w komisyi budżetowej można było spodziewać się, że kwestya progresywnego przyczynienia się urzędników będzie poruszoną w pełnej Izbie. Gdybyśmy chcieli przywiązywać jakieś znaczenie do uczuć i wrażeń, jakie ujawniły się w łonie urzędników przy wniesieniu niniejszej ustawy i gdyby te uczucia nie były — że tak powiem — zamącone podnoszącymi się w prasie a także w tej wysokiej Izbie głosami, mógłbym wyrazić przekonanie, iż ustawa niepotrzebuje żadnej obrony lub tylko bardzo małej. Co się tyczy 3 procentowego przyczynienia się, to mogę odwołać się na to, że podczas czteroletniego mojego urzędowania przy kolejach państwowych niedoszło mnie z żadnej strony choćby najlżejsze utyskiwanie z powodu zaprowadzonego tam 3 procentowej dopłaty. Miałem wielokrotnie sposobność rozmawiania z całym personalem wynoszącym tysiące głów o różnych potrzebach; różni różne podnosili zażalenia, ale nikomu nie przyszło nawet na myśl uskarżać się na ową trzyprocentową dopłatę. Nie uskarżano się na rzecz samą, ani też niedomagano się, aby ze względu na to, że mały urzędnik płaci 3 prc., wyższy urzędnik płacił więcej.

Tutaj zaś panowie preopinanci żądają obniżenia tej opłaty ku dołowi, podwyższenia ku górze. Jestem przekonany, że celem takich wniosków jest tylko zwrócić urzędników uwagę, że możnaby ustawę tę ewentualnie jeszcze korzystniej ułożyć. Rzecz to naturalna; można wszystko ukształtować jeszcze pomyślniej; a psychologicznie łatwo pojąć, że mniejszy urzędnik powie, iż byłoby lepiej, gdyby nic płacić nie potrzebował; trudno wziąć mu to za złe. Ale żadną miarą Rząd nie może stanąć na tem stanowisku, nie może dopomagać w wywoływaniu niezadowolenia z projektu, który przecież może i musi zadowolić personal

LISTY PARYSKIE.

w kwietniu.

(Echa karnawałowe. — Skutki zastosowania chemii w polityce. — Archanioł Gabryel o przyszłości Francyi. — Z teatru: „Grosse fortune“ Meilhaca w Komedyi francuskiej. — „Le Modèle“ Fouquiera i Bertala. — Manette Salamon“ Goncourta. — „La Figurante“ Curela. — Salony przedsalonowe. — Wernisaże w pracowniach. — „Ecce Homo“ Munkácsego. — W pracowni Laszczki i Mehofera).

(Dokończenie)

Być może, że salon odpowie w tym roku artystycznej sławie Paryża bardziej, niż teatr. Pomniejsze wystawy, których wrota otwierają w lutym i w marcu, odznaczają się niesłychaną obfitością i doborem dzieł. Wystawy w Cercle Volney i Cercle de l'Union artistique, wystawa akwarelistów i pastelistów, dalej salon artystów niezawisłych, wystawa towarzystwa międzynarodowego, salon malarek, salon Rose-Croix — któżby wyliczył wszystkie te wystawy, wystawki i wystaweczki — dobrze wróżą dla wielkiego salonu. Publiczność się w nich tłoczy; lecz z większem jeszcze zajęciem zwiedza pracownie artystów, w których o tej porze odbywają się prywatne „wernisaże“.

Najświetniejszy z tych wernisażów dla uprzywilejowanych urządził Munkaczy po ukończeniu wielkiego obrazu swego „Ecce Homo“, który nie może być wystawionym w salonie, gdyż ma być wysłany na wystawę jubileuszową w Budapeszcie.

„Ecce Homo“, to obraz olbrzymich rozmiarów, który powstał w zdumiewająco krótkim czasie. Przed rokiem zaledwie widziałem w pracowni Munkacsego pierwsze szkice tej kompozycyi, która oznacza u węgierskiego mistrza powrót do dawniejszej jego maniery. „Ecce Homo“ stylistycznie odbiega daleko od ostatniego wielkiego obrazu Munkacsego „Wjazd Arpada do Węgier“, przypominając natomiast „Chrystusa przed Piłatem“. Pokrewieństwo to nie polega jedynie w przedmiocie, ale i w sposobie traktowania przedmiotu i w środkach technicznych. I tu i tam dążność do wierności historycznej w typach, w kostiumach, w architekturze i w akcesoryach; i tu i tam staranie o efekta świetlne, umieszczanie postaci jasnych na ciemnem tle.

Mamy przed sobą dziedziniec gmachu sądowego, otoczony galeryą o malowniczych arkadach. W jednej z tych arkad, po prawej stronie obrazu, widzimy Chrystusa w płaszczu purpurowym, z koroną cierniową na skroniach, o rękach związanych. Rzymianin w białej todze i żołdak w zbroi pokazują go ludowi zgromadzonemu w dziedzińcu. Tłum to niezwykle ożywiony: jedni biją serdeczne pokłony Królowi żydów, drndzy odgrażają się śmiałemu reformatorowi Zakonu, inni wreszcie ze współczuciem spoglądają na szlachetnego męczennika. W samym kącie dziedzińca spostrzegamy święte niewiasty i apostoła Jana. odróżniających się od otoczenia potęgą bolu swego.

Charakterystyka postaci jest w ogólności jędrną, postać główna nawet wzruszającą w szlachetnej swej rezygnacyi. Plastyka we wszystkich częściach obrazu nadzwyczajna; kompozycya szeroka i wcale przejrzysta; ciemna ściana, zamykająca w głębi galeryę z arkadami, jest wybornym pomysłem kolorystycznym. Z tem wszystkiem i mimo wielu innych zalet, „Ecce Homo“ nie wywołuje wrażenia tak potężnego, jak „Chrystus przed Piłatem“. Nie ma tu owego natchnienia, owego rzutu na wskróś indywidualnego, które z młodzieńczej kompozycyi Munkacsego potokiem iskier spływają na widza. Lecz dzięki monumentalnemu charakterowi kompozycyi i świetności kolorytu, złożonego z tonów żółtych, czerwonych i niebieskich, stopionych ulubioną brunatną lazurą Munkaczego, obraz ten stanowić będzie niezawodnie jedną z głównych ozdób wystawy peszteńskiej.

*

I polscy artyści, zamieszkali w Paryżu, nie próżnowali w tym roku. Laszczka, młody, wielce utalentowany rzeźbiarz, który świeżo uwieńczony został na konkursie warszawskim, przygotował do salonu figurę naturalnej wielkości, która niezawodnie zwróci na siebie uwagę znawców. Jest to postać młodego chłopięcia, skulonego w sobie. Ramiona, na których spoczywa senna głowa, opierają się na kolanach: pozycya ta pozwoliła artyście nakreślić prześliczną sylwetkę o charakterze prawdziwie plastycznym. Anatomia nagiej tej postaci, przestudyowana sumiennie, nie zdradza jednak bynajmniej zamiaru popisywania się; owszem podziwiać należy dojrzały smak, z jakim artysta miarkuje się w tym względzie, by wydobyć wrażenie miękkości, cechującej młode ciało. Lecz nie tylko stronę techniczną, tak doniosłą w rzeźbie, cenić należy u Laszczki: dąży on w każdem dziele do oddania pewnego uczucia i w samej rzeczy charakteryzuje sentyment tak dobitnie, że widz z łatwością wyczytuje go nie tylko z twarzy, ale z całej postaci. Chłopię, tulące się tak boleśnie, szukające niejako u siebie samego schronienia i oparcia, nie błaga jednak o litość; współczujemy z niem, rozumiemy jego opuszczenie, ale i młodzieńczą dumę jego i hardość.

Oprócz tej figury, której Laszczka dał miano „Abandonné“, widziałem w pracowni jego biust nie ukończony jeszcze, ale niezmiernie zajmujący. Jest to portret słynnego matematyka i filozofa Hoene-Wrońskiego, robiony według wizerunków i fotografij współczesnych. Głowa myśliciela tego, znanego bardziej zagranicą aniżeli u nas, stanowi dla artysty przedmiot niesłychanie wdzięczny. Wyobraźcie sobie olbrzymią, łysą czaszkę i wypukłe czoło Napoleona; oczy głęboko ułożone, pełne przenikliwości i sprytu; nos prosty, długi, spuszczony na wargę ogoloną, wreszcie usta lekko zaciśnięte, z sarkazmem Macchiavela w zakrzywionych kątach.

urzędniczy. Gdybym miał wyrazić osobiste moje uczucie z powodu przyjęcia, jakiego projekt niniejszy doznaje w wys. Izbie i w dziennikarstwie, powiedziałbym, że nie warto wnosić projektów życzliwych i korzystnych dla wielkiego personalu, bo nie spotykają się z takiem uznaniem, na jakie projekt niniejszy może wyjątkowo zasługuje.

Co się tyczy owego postulatu preopinantów o progresyi, odróżniam argumenty teoretyczne od praktycznych. Teoretycznie nie mogę przyznać, iżby progresya była tutaj na miejscu. Progresya jest na miejscu w podatkach, a to tylko w niektórych, mianowicie w tych, które zawisły od zamożności osobistej; nie jest zaś stosowną w sprawie, która wiąże się z techniką asekuracyjną. Przyznaję, że Rząd w §. 15 nie obliczał ściśle wedle techniki asekuracyjnej, bo i nie chodzi tu o utworzenie funduszu asekuracyjnego. Jeden z panów preopinantów zalecał wprawdzie utworzyć fundusz asekuracyjny, czego w swoim czasie pragnęli urzędnicy; ja na to odpowiadam: Rząd umyślnie pomija utworzenie funduszu, bo nie widzi celu, w jakimby się fundusz taki tworzyć powinno, skoro musiałby pozostawać pod ingerencyą rządową. Mogłoby być też inaczej, ale o to rzecz główna, fundusz taki musiałby być zawiadywany koniecznie pod gwarancyą Państwa. Nie możnaby żadną miarą powiedzieć: urzędnicy płacić będą 3 prc., Państwo drugie 3 prc. — jak to jest w służbie skarbowych dróg żelaznych — a gdy będzie niedobór, pokryją go urzędnicy. Tego panowie preopinanci z pewnością nie zechcą. Tak jest, jak wspomniałem, w służbie kolejowej; jest tam fundusz do którego płacą obie strony, a rozumie się samo przez się, że Państwo za większy niedobór odpowiadać musi większą liczbą, która znajduje się też w budżecie. Na cóż stwarzać aparat, który wymagałby pocztu dygnitarzy? (*Wesołość*). Sądzę, że Państwo austryackie nawet bez kontroli tych dygnitarzy daje urzędnikom niejaką gwarancyę i pewność. Gdy Państwo powie: żądam *à fond perdu* opłaty 3 prc., a za to poręczam wszystkie pensye, do jakich kto ma prawo wedle ustawy — jest to mojem zdaniem dostateczna rękojmia. W tym tedy względzie wniosek rządowy nie jest oparty na zasadach asekuracyjno-technicznych; zresztą jest to sprawa asekuracyjna. Urzędnicy opłacać będą swoje cząstki, a za to wdowy i sieroty będą zabezpieczone. Procentowa stopa tych opłat nie ma z wysokością płacy urzędniczej nic wspólnego; jest to li mechaniczny stosunek między wyższą płacą a absolutną liczbą opłaty, a nie między wysokością płacy a procentową opłatą.

Ale nie sprzeczałbym się teoretycznie, gdyby sprawa miała zalety praktyczne. Żadną miarą atoli nie można przeprowadzić jej praktycznie, gdy się względy finansowe weźmie trzeźwo pod rozwagę. Łatwo pojąć, że panowie posłowie, którzy ponoszą tylko część odpowiedzialności za finansową gospodarkę Państwa, nie rachują tak ściśle jak Rząd; z czego zresztą nie czynię im zarzutu i nie mam prawa po temu. Rząd wszakże musi wytknąć sobie pewne granice, ponad które i poniż których wychodzić nie może. Otóż obliczliśmy, że gdyby suma urzędniczych opłat pensyjnych wynosiła 1,300.000 zł. — a po podwyższeniu płac urzędniczych podniesie się n 1,600.000 zł. — wtedy Państwo mogłoby na lat czterdzieści, t. j. na czas, dopóki nie nastanie stan trwałości, przyjąć ciężary na siebie. Ale rzeczywiste wpływanie tych 1,300.000 zł., względnie 1,600.000 zł., jest *conditio sine qua non* całej kalkulacyi finansowej. Otóż w komisyi próbowano na wszystkie sposoby ustanowić inną normę opłat emerytalnych, albowiem oświadczyłem był, że Rząd teoretycznie sprzeciwia się zasadzie progresyi, że jednak, jeżeli komisya wynajdzie skalę progresyjną, któraby wydawała ten sam rezultat finansowy co powszechna norma 3-procentowa, wtedy Rząd zastosuje się do postanowienia komisyi. Powiedziałem, że Rząd żadnych zgoła nie będzie czynił trudności, jeżeli progresya będzie rozumna, jeżeli nie będzie miała liczb niezmiernie wielkich na wyż szych stopniach i jeżeli wyda przy dzisiejszych płacach urzędniczych 1,300.000 zł. rocznie. Sam także przedsięwziąłem rozmaite obrachunki i pozwalam sobie oznajmić, że na podstawie progresyi, którą zaproponował pan pos. Hofmann, t. j. 5 prc. na dwu najwyższych stopniach, 4 prc. na trzech następnych, 3 prc. na szóstym, siódmym i ósmym, 2 prc. na trzech ostatnich, otrzymalibyśmy rezultat 944.000 zł., t. j. o 356.000 zł. mniej. Tak będzie z każdym innym obrachunkiem: a więc powinniście panowie dojść do przekonania, że innej normy opłat pensyjnych zastosować nie można. Nie trzeba oddawać się złudzeniu; rzecz to naturalna, że ta przeważna liczba urzędników, którzy należą do stopni niższych, musi też wnieść większą część sumy, na którą składają się opłaty asekuracyjne. Tego uniknąć nie można i nie ma w tem też nic złego, bo i pożytek spłynie głównie na tę przeważną kategoryę urzędników. Gdzie większa liczba urzędników, tam i wdów i sierót będzie pewnie najwięcej. Tyle o progresyi. Rząd teraźniejszy nigdy nie oświadczył się za progresyą; może któryś dawniejszy był innego zdania. Na jaki ściślejszy cel urzędnicy opłacać będą te 1,300.000 zł. — bo i o to pos. Hofmann pyta — jest to rzecz zupełnie dla nich obojętna, byleby tylko wiedzieli, że zabezpiecza się im pensye i prowizye. Czy te pieniądze będą przeznaczone specyalnie na urzędników, czy na sieroty, czy też może na wdowy dawniejsze, nic ich to nie obchodzi.

Przy tej sposobności poruszano także jeszcze inne pytanie. Byłem na to przygotowany, bo ono nasuwa się samo przez się. Zapytano Rząd, czy myśli przedstawić ustawę niniejszą do sankcyi teraz, czy też dopiero wraz z ustawą o uregulowaniu płac urzędniczych. Nie myślę zapuszczać się przy tej sposobności w szerokie wywody, że, jak Rząd sprawę pojmuje, ustawa niniejsza w uchwalonej dziś formie nie nadaje się jeszcze do sankcyi, boć Rząd wczoraj oświadczył, że §. 5-ty w brzmieniu wniosku mniejszości komisyjnej nie zgadza się z intencyą Rządu. Ale pominąwszy tę przeszkodę, oświadczam, że o sankcyi wcześniejszej czy jednoczesnej Rząd radby poznać zdanie panów z Rady państwa, skoro samych urzędników o ich zdanie w tym względzie pytać nie może. Jest to sprawa, na którą można zapatrywać się rozmaicie. Jeden może powiedzieć: nie zniosę nowej opłaty, bo moja płaca teraźniejsza i tak już jest szczupła; a więc żądam wprzód podwyższenia płacy, wtedy będę mógł ponosić tę opłatę. Inny — a takich jest bardzo wielu — może być tego zdania: moja płaca teraźniejsza jest wprawdzie szczupła, ale chętnie poniosę te ofiarę aż do chwili podwyższenia płacy, byle tylko mieć pewność, że wdowa i dzieci nie pozostaną w niedostatku i nędzy. Zdaje mi się, że tak myśli przeważna część urzędników. (*Żywe objawy zgody*). Ale pewności nie ma się w tym względzie, a Rząd musi zastrzedz sobie czas do namysłu, czy ustawę niniejszą przedstawić do sankcyi przed ustawą o uregulowaniu płac urzędniczych. Trzecia droga, którą proponuje pos. Kraus (żeby urzędnicy czterech najniższych stopni nie opłacali tych 3 prct., dopóki płace ich nie będą podwyższone), jest taka, że Rząd ani z finansowych, ani z taktycznych względów zgodzić się na nie nie może Zwykłem rozprawiać się otwarcie: Rząd nie godzi się na nią ze względów finansowych, bo proszę zważyć, jak wedle obrachunków komisyi ma się rzecz co do ofiary, którą skarb ma ponieść. Będzie to wydatek 2,200.000 zł., czyli ściślej 2,188.000 zł. (Pos. **Piętak**: Po czterdziestu latach!) Tak nie jest, będzie to już teraz. Wskutek podwyższenia pensyi wdowom teraźniejszym o 25 prct. urośnie on rzeczywiście do sumy 2,200.000 sł. Gdy od tej sumy potrącimy 1.300.000 zł., pozostanie na czysto 300.000 zł. ciężaru skarbowego. Gdyby przeto Rząd zdecydował się przedstawić ustawę do sankcyi tak, jak jest — tylko nie z §. 5-tym, jak go dziś uchwalono — wtedy przysporzyłoby sobie Państwo wydatków o 900.000 zł. Nie mówię z góry, iżby Rząd nie chciał podjąć się tego wydatku; być może, że zdecyduje się doprowadzić ustawę do skutku i ponieść te 900.000 zł. ze skarbu, chociaż po uregulowaniu płac urzędniczych podniosłaby się z jednej strony suma opłat pensyjnych o 300.000 zł., z drugiej zaś podniosłaby się też suma płac urzędniczych o tyle a tyle milionów. Wedle wniosku pos. Krausa musiałby Rząd poczekać czterem najniższym stopniom urzędniczym na spłatę opłaty pensyjnej, która wynosi na tychże stopniach 977.000 zł., to znaczy: zamiast owych 900.000 zł. miałby skarb 1.877.000 zł. wydatku, a zaległych opłat pewnieby następnie nikt już od urzędników ściągać nie zechciał. A więc już ten wzgląd finansowy przemawia przeciwko wnioskowi pos. Krausa. Ja zgodzić się nań nie mogę, bo na tak wielką ofiarę ze skarbu braknie pieniędzy.

Ale i ze względów taktycznych wniosek ten jest Rządowi nieprzyjemny. Można bowiem przedstawić ustawę niniejszą do sankcyi, albo zaraz, albo razem z ustawą o podwyższeniu płac; ale ze względu na przyszłe podwyższenie płac kazać czekać na spłatę opłat pensyjnych i powiedzieć urzędnikowi: zapłacisz to, nie rychlej jednak, jak dopiero po wejściu w życiu ustawy o uregulowaniu płac — znaczyłoby to, że Rząd sam na siebie stwarza coś w rodzaju nacisku, aby ustawę o podwyższeniu płac przedstawić do sankcyi, zanim jeszcze uchwalone będą owe podatki, o które dla pokrycia nowych wydatków poprosić musimy wys. Izbę. Dla tego nie pozostaje Rządowi nic innego, jak rozłączyć dwie te sprawy od siebie. Rząd pozwolił sobie wnieść do Izby projekt ustawy o uregulowaniu płac urzędniczych z prośbą, żeby zarazem uchwalić zechciała owe trzy podatki. Minister wojny nie będzie mógł tego uczynić, żeby na zapytanie, które w tym względzie stawiono, odpowiedzieć; bo on nie ma prawa po temu, bo on, jak wiadomo, nie dysponuje osobnymi podatkami. Gdyby była taka ustawa, czyli uchwała delegacyjna, obie części Monarchii musiałyby bez wszystkiego pokryć wydatek, wypływający z podwyższenia gaż wojskowych.

A więc: można albo obie ustawy razem sankcyonować, albo wprzód ustawę niniejszą wraz z jej opłatami pensyjnemi, a później dopiero ustawę o uregulowaniu płac urzędniczych. Rząd atoli musi zastrzedz sobie decyzyę w tym względzie; byłby jednak bardzo wdzięczny, gdy panowie zechcieli w toku dyskusyi swoje także zdanie objawić, gdyż ile możności tak sobie Rząd postąpić myśli, żeby był w zgodzie z uczuciem większości ludności i większości interesowanych kół urzędniczych. (*Brawo, brawo*).

Rada Państwa.

(CDLXXVII. posiedzenie Izby poselskiej).

(*J. Gl.*) **Wiedeń,** 17 kwietnia. (Koresp. *Gazety Lwowskiej*).

Prezydent **Chlumecky** zagaja posiedzenie o godz. 11 m. 10.

Między petycyami jest znowu kilka od duchowieństwa ruskiego, żądających „zaopatrzenia wdów i sierót po „duszpasterzach“; gminy Trościaniec i Rożnów powiatu śniatyńskiego petycyonują o wolny pobór solanki dla bydła

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusyi szczegółowej nad rządowym projektem ustawy o emeryturach urzędniczych i pensyach wdowich. Pod dyskusyą jest jeszcze §. 5ty.

Sprawozdawca mniejszości komisyjnej pos. **Menger** broni wniosku swego przeciwko wczorajszym wywodom Pana Ministra skarbu. Mowca powiada, że Pan Minister chce, żeby w pensyi wdowiej uwzględniono także okoliczność, iż zmarły minister i namiestnik pobierali dodatki funkcyjne, t. j. na reprezentacyę; a mowca uważa to za pogląd fałszywy, bo pensya wdowia ma służyć tylko na opędzenie potrzeb najnieodzowniejszych, nie zaś zbytkowych. Wniosek mniejszości komisyjnej jest jeszcze bardzo hojny, bo w innych państwach pensye wdów po najwyższych urzędnikach nie dochodzą w markach tej liczby, jaką mniejszość komisyi proponuje w złotych austryackich.

Sprawozdawca większości komisyjnej pos. **Beer** broni skali projektu rządowego na stopniach najwyższych tem, że Rząd projektuje tylko to, co już dziś jest regułą, acz dzieje się tylko sposobem łaski Monarszej. Lepiej zaś — powiada mowca — ująć tę regułę w formę przepisu ustawodawczego, niż zniewalać administracyę Państwa do ustawicznego udawania się na drogę łaski. Zresztą mylny jest obrachunek, wedle którego różnica między projektem rządowym a wnioskiem Mengera wynosi podobno 50.000 do 60.000 zł. na rok; wedle niewątpliwie ściślejszego obrachunku rządowego różnica ta nie przeniesie sumy 8700 zł.

Izba przystępuje do głosowania, mianowicie naprzód nad wnioskiem pos. Fuchsa. Głosowanie nad nim dzieje się imiennie. Izba odrzuca go 129 głosami przeciw 79 głosom. Poczem w zwykłem głosowaniu przyjęto wniosek mniejszości komisyjnej (Mengera), przeciwko któremu głosowało prawie samo tylko Koło polskie. Wniosek ten obejmuje tylko trzy najwyższe stopnie pensyj wdowich; co do reszty stopni odrzucono wszystkie inne wnioski, uchwalając je w brzmieniu projektu rządowego. Dodany przez komisyę ustęp o nauczycielach szkół średnich przyjęto z poprawką, która czyni zadość wczorajszym uwagom pp. Burgstallera, Lorbera i Piętaka.

Paragraf 6 stanowi, że o ile niektóre kategorye urzędników lub wdów są korzystniej traktowane, niż przepisują §§. 1, 2 i 5 korzyści te ostoją się nadal także. Paragraf 7 zaś postanawia, że wdowy po woźnych otrzymają jedną trzecią właściwej płacy zmarłego męża jako pensyę, co najmniej atoli 200 zł. Oba paragrafy uchwalono bez zmiany, odrzuciwszy poprawkę Hoffmanna do §. 7, żądającą 250 zamiast 200 zł.

Paragraf 8 stanowi: Wdowa otrzyma dla każdego dziecka pozostającego pod jej pieczą, jednę piątą pensyi wdowiej aż do 24 roku życia lub wcześniejszego zaopatrzenia, ale nie więcej jak 300 zł. na jedno, a nie więcej, jak drugą pensyę wdowią na wszystkie dzieci.

Pos. **Tschernigg** wnosi poprawkę, żeby dodatek na dzieci był wypłacany tylko do ukończonego roku 15 córek, a 20 synów.

Pos. **Noske** wnosi rezolucyę, wzywającą Rząd, aby poczynił obrachunki, ileby potrzeba pieniędzy, aby postanowieniu §. 8 nadać moc wstecz obowiązującą, bo paragraf ten będzie wymagał noweli w tym duchu.

Pos. **Zehetmayr** wytyka Rządowi, że dla urzędników żąda poprawy losu, która gdy uchwalone będą wszystkie ustawy, kosztować będzie 17, a może i 30 milionów, podczas gdy targuje się o milion opustu na podatku gruntowym. Mowca wywodzi dalej, że co do zaopatrzenia dzieci aż do ukończonego 24 roku życia Rząd posuwa się za daleko.

Pos. **Steiner** zwalcza wywody Tschernigga i Zehetmayra, popiera rezolucyę Noskego.

Izba uchwala §. 8 bez zmiany; poprawkę Tschernigga bowiem odrzucono. Rezolucyę Noskego przyjęto.

Bez dyskusyi uchwalono §§. 9—11 (o pensyi sierocińskiej; o najwyższej i najniższej sumie pensyi wdowiej wraz z dodatkami dla dzieci; o odprawie dla pozostałych po urzędnikach, którzy nie mieli jeszcze prawa do emerytury).

Paragraf 12 (o kwartalnem pośmiertnem) uchwalono z opuszczeniem wyrazów: „na opędzenie ostatnich kosztów choroby i pogrzebu“, które możnaby mylnie tłómaczyć.

Paragrafy 13 i 14 (zawierające niektóre szczegóły o kwartalnem pośmiertnem) uchwalono bez dyskusyi i bez zmiany.

Paragraf 15 stanowi, że urzędnicy (ale nie woźni) mają na cele pensyjne opłacać rocznie 3 prc. swojej właściwej płacy, z wyjątkiem czasu przepisanego dla spłacenia taksy służbowej.

Pos. **Schlesinger** wnosi rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby wniósł nowelę, wedle której ta opłata wynosiłaby na najniższym stopniu 1 prc., a rosła ku górze tak, by rezultat finansowy był taki sam, jak z powszechnie 3-procentowej.

Pos. **Kraus** wnosi poprawkę dodatkową w tym duchu, by urzędnicy czterech stopni najniższych nie płacili tych 3 prc., dopóki nie wejdzie w życie wniesiony już do Izby rządowy projekt ustawy o podwyższeniu płac urzędniczych.

Pos. **Hofmann** wnosi poprawkę, wedle której opłata pensyjna wynosiłaby na dwu najwyższych stopniach urzędniczych 5 prc., na trzecim, czwartym i piątym 4 prc., na szóstym, siódmym i ósmym 3 prc., na trzech ostatnich 2 prc.

Tu zabiera głos Pan Minister skarbu dr. **Biliński**. którego mowę podajemy na czele dzisiejszego numeru.

Biust ten sprawi potężne wrażenie, gdziekolwiek się go ustawi; nie wątpię, że nawet na polach Elizejskich, wśród setek głów i biustów, wyskoczy na pierwszy plan.

*

W „Impasse du Marne“, tuż obok pracowni Laszczki, znajduje się też atelier Józefa Mehofera, młodego malarza krakowskiego, który zdobył medal na wystawie lwowskiej. Imię Mehofera zaszczytnie znane było Lwowianom z dawniejszych jeszcze czasów: miłośnicy sztuki pamiętali karton jego na okno do katedry lwowskiej, przedstawiający Kazimierza Wielkiego jako fundatora katedry. Spróbowawszy sił swych z powodzeniem na tem polu, Mehofer nie porzucił już malarstwa dekoracyjnego, a zwłaszcza w malowaniu witrażów wyrobił sobie biegłość, styl i smak niepospolity. Prace w kościele Maryackim, w których uczestniczył pod kierunkiem Matejki i architekty Stryjeńskiego, były dlań znakomitem przygotowaniem. Dzięki temu wyspecyalizowaniu się, uzyskał Mehofer pierwszą nagrodę na konkursie rozpisanym przez miasto Fryburg celem restauracyi starego kościoła św. Mikołaja, i pracuje obecnie nad szeregiem kartonow witrażowych, przeznaczonych dla kościoła tego. Pierwsze okno niemal już ukończone, wyobraża postacie św. Piotra, św. Jana, Jakóba i Andrzeja na tle krajobrazów i emblematów stosownych. Chcąc zaznaczyć, że to dzieło artysty polskiego, umieścił Mehofer nad św. Jakóbem rondel Floryański i wieżę Maryacką, jako wyobrażenie miasta średniowiecznego. Postacie świętych traktowane są szeroko; mimo stylizacyi nieodzownej w dziełach tego rodzaju, tchną one życiem i odznaczają się indywidualnym charakterem.

Obok dekoracyjnych prac tych, wykonanych w wielkich rozmiarach farbami wodnemi, widziałem na sztalugach Mehofera studya i portrety olejne. Świeżo ukończony portret Wandy J., kształcącej się w Paryżu dla karyery artystycznej, wpadnie zapewne w oko gościom wystawy berlińskiej, na którą artysta go wysyła. Jestto portret fantastycznie nieco pojęty, o wdzięcznym bardzo układzie.

Ze wszystkich prac i szkiców Mehofera najgłębsze jednak czyni wrażenie projekt do dekoracyi niewypełnionych jeszcze, białych pól ściennych w kościele Maryackim. Być może, że ta adoracya Matki Boskiej jest nieco zbyt *moderne* dla kościoła średniowiecznego, lecz jest to kwestya kilku zmian w kostyumach. Jeżeli zwrócimy uwagę na istotę pomysłu Mehofera, to niepodobna odmówić mu monumentalności, prawdziwie dekoracyjnego charakteru i młodzieńczego natchnienia. Zalety szkicu tego są tak wielkie, że byłoby to stratą istotną dla sztuki, gdyby nie został wykonanym. Malarstwo stylowe monumentalne i dekoracyjne. zupełnie niemal u nas zaniedbane, stanowi właściwe powołanie Mehofera; nie wątpimy, że wpływowe koła krakowskie, mające prawdziwe zrozumienie dla sztuki, dadzą artyście sposobność do rozwinięcia tego talentu z pożytkiem dla kraju i z chlubą dla własnego imienia.

Puk.

Izba odrzuca poprawki, uchwala §. 15 bez zmiany. Odrzuca także rezolucyę Schlesingera.

Paragraf 16 stanowi, że ustawa niniejsza nie będzie stosowana do urzędników i wdów pobierających już emeryturę, lub pensyę, że atoli wdowy te pobierać będą dopłatę 25-procentową, tak żeby wdowy po urzędnikach pobierały co najmniej 400 zł., po woźnych 200 zł.; wdowy jednak po urzędnikach obecnie żyjących na emeryturze będą traktowane zupełnie wedle ustawy niniejszej.

Pos. Schücker żąda także dla urzędników obecnie już emerytowanych podwyższenia emerytury o 25 prc.

Pos. Hauck wnosi rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby poczynił obrachunki, ile kosztowałoby rozszerzenie ustawy niniejszej na emerytów, wdowy i sieroty czasu teraźniejszego, i aby wniósł jak najrychlej nowelę rozszerzającą.

Pos. Lorber wnosi rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby zastanowił się nad podwyższeniem dopłaty o drugie 25 prc., tak jednak, by z tych drugich 25 prc. dostało się recypientom w pierwszym roku 5, w drugim 10 i t. d. a dopiero w piątym roku całe 25 prc.

Izba uchwala paragraf bez zmiany, ale uchwala także rezolucye Haucka i Lorbera.

Paragraf 17, podtrzymujący dotychczasowe przepisy, o ile nie są sprzeczne z ustawą niniejszą, uchwalono z poprawką pos. Koppa, wedle której samobójstwo nie pozbawia pozostałych dobrodziejstwa ustawy, a w razie rozwodu wdowa wtedy tylko ma tracić prawo do pensyi, jeżeli rozwód nastąpił z jej winy.

Wedle §. 18 ustawa ma wejść w życie z dniem ogłoszenia. Przyjęto go wraz z klauzulą wykonawczą i napisem ustawy bez dyskusyi.

Trzecie czytanie projektu nastąpi w poniedziałek.

Pos. Vaszaty składa na stole prezydyalnym wniosek o zaprowadzenie ekwiwalentu należytości skarbowych od majątków fideikomisowych.

Koniec posiedzenia o godz. 4. — Następne w poniedziałek.

Sprawy parlamentarne.

Dzisiejszy dzień będzie pamiętnym dla rozwoju praw politycznych w Austryi i dla dziejów austryackiego parlamentaryzmu: dzisiaj bowiem rozpoczęła się w Izbie posłów dyskusya nad reformą wyborczą gabinetu hr. Badeniego, której projekt przyjęła komisya wyborcza niemal bez zmiany, a który uchwali niezawodnie także pełny parlament. Wczoraj i onegdaj odbywały się posiedzenia klubów parlamentarnych w celu naradzenia się nad tą sprawą, która zajmie Izbę przez cały bieżący tydzień. — Klub młodoczeski powziął już — jak wiadomo — przed świętami uchwałę, aby w trzeciem czytaniu głosować za projektem rządowym. Jako mowców w dyskusyi generalnej wyznaczył klub deputowanych Brzorada, Kramarza, Slavika, Zaczka i Vaszatego. — Czeska szlachta feudalna sformułowała już w piątek na poufnem posiedzeniu oświadczenie, które w jej imieniu złoży jeden z członków w Izbie. — Klub Hohenwarta zamierza podobno pozostawić swym członkom swobodę głosowania. — Katolicka partya ludowa chce podobno wznowić wniosek Dipaulego i obstawać za nim stanowczo.

Koło polskie na posiedzeniu w sobotę wybrało do swej komisyi parlamentarnej tych samych posłów, którzy dotychczas do niej należeli pp.: Dawida Abramowicza, Chrzanowskiego, Pinińskiego, Szczepanowskiego i Wodzickiego. Następnie toczyły się w Kole w dalszym ciągu poufne obrady co do przyszłego postępowania w Izbie przy uchwalaniu ustawy o reformie wyborczej.

W kołach parlamentarnych utrzymują, iż przejście do dyskusyi szczegółowej nad projektem rządowym uchwalone zostanie więcej, niż dwoma trzeciemi głosów.

Komisye Izby posłów pracowały w ostatnich dniach pilnie. Komisya budżetowa przyjęła na sobotniem posiedzeniu przedłożenie rządowe, tyczące się uwolnienia od opłat skarbowych wszelkich fundacyj, utworzonych z powodu jubileuszu Rządów Najj. Pana — poczem załatwiła wnioski, odnoszące się do udzielenia pomocy okolicom dotkniętym klęskami elementarnemi.

— Komisya górnicza obradowała w piątek nad ustawą o inspektorach górniczych i przyjęła sześć paragrafów projektu tej ustawy, regulujących stanowisko inspektorów w obec władz górniczych — w brzmieniu uchwalonem przez Izbę deputowanych — podczas gdy w innych ustępach ustawy zgodziła się na poprawki, poczynione przez Izbę panów.

Komisya prawnicza obradowała w piątek nad uchwałą Izby panów w sprawie utworzenia ordynacyi ks. Czartoryskich. Przyjęto wniosek odraczający dep. Vaszatego, aby przedłożono komisyi motywa Rządów do przedłożenia i umotywowania komisyi Izby panów.

Stała komisya dla kodeksu karnego obradowała w sobotę nad nagłym wnioskiem dep. Bareuthera w sprawie wydania ustawy dla ochrony wolności wyborczej. Sprawozdawca dep. Kopp przedłożył wypracowany przez siebie projekt ustawy, który w wielu miejscach różni się od pierwotnego wniosku. Komisya postanowiła wziąć ten projekt, jako podstawę do dyskusyi szczegółowej. Przy dyskusyi nad paragrafem I zaproponowano liczne zmiany. Głosowanie nad tym paragrafem odbędzie się na najbliższem posiedzeniu.

Komisya dla ustawy o patentach załatwiła w piątek pierwszych 25 paragrafów projektu rządowego. Dyskusyi generalnej nie było wcale i komisya przystąpiła wprost do rozpraw szczegółowych.

Z Wiednia.

(Wybór burmistrza).

Nowa wiedeńska rada miejska wybrała burmistrzem na sobotniem swem posiedzeniu — jak już wiadomo — ponownie dr. Luëgera, który otrzymał wszystkie głosy partyi antiliberalnej. O wyborze tym pisze *Fremdenblatt*: Wybór sobotni jest wymownym dowodem, że zainteresowanie się sprawą Luëgera już się zmniejszyło. Ten czwarty z rzędu wybór dr. Luëgera na burmistrza Wiednia nie miał już żadnych cech sensacyjnej afery. Wyrobiło się zresztą ogólne przekonanie, że przy tych wyborach burmistrza nie chodzi wcale już o pozyskanie burmistrza dla stolicy Państwa — lecz o polityczną demonstracyę. Dr. Luëger sam także usprawiedliwił to zapatrywanie, przypisując sprawie burmistrzostwa wiedeńskiego „doniosłe polityczne i ekonomiczne znaczenie“. W szczególności podobało mu się sprawę tę połączyć z „roszczeniami stronnictwa panującego na Węgrzech“ jakkolwiek dobrze mu było wiadomem, że sprawa jego wyboru w żadnym zgoła nie może stać związku z rzekomemi życzeniami węgierskiemi a także wszystkie usiłowania, aby stworzyć jakiś związek między tą sprawą a Węgrami, niejednokrotnie już zostały w bardzo stanowczy sposób odparte i unicestwione. Wychodząc jednak z tego przypuszczenia, wyzyskał on nadarzoną mu sposobność do wygłoszenia — co prawda w tonie nieco już przygnębionym — mowy wybitnie polityczno-agitatorskiej. w której nie uznał nawet za rzecz godną poddać spraw lokalnych poważnemu rozbiorowi. Przez to dr. Luëger najlepiej zaznaczył, jak mało on tam także liczy na potwierdzenie swego wyboru. Dr. Luëger nie oddaje się w tym kierunku zawodnym nadziejom a i my sądzimy, że — o ile chodzi o jego osobę — słusznie przewiduje przyszłość. Dla stolicy Państwa jest tymczasem rzeczą najważniejszą, ażeby w tej epoce demonstracyj różnorodne interesy, oraz interesy mieszczaństwa nie doznały uszczerbku. O tem myśleć jest obowiązkiem administracyi państwowej a dotychczasowa jej działalność nie dostarczyła żadnego powodu do jakichkolwiek obaw. To też Wiedeń dalszy ciąg osobistej polityki miejskiej może znieść z obojętnością.

Ks. Ferdynand bułgarski w Petersburgu.

Ks. Ferdynand przybył w sobotę popołudniu do Petersburga. Na dworcu kolejowym, na którym ustawiona była kompania honorowa ze sztandarem, powitał go w imieniu cara w. ks. Włodzimierz. W chwili zbliżenia się pociągu muzyka zaintonowała narodowy hymn bułgarski. Obok deputacyi kolonii bułgarskiej witała księcia także deputacya słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności z gen. Czerniajewem na czele. Przyjął ją książę w salonie dworskim a na przemowę odpowiedział, że czuje się szczęśliwym, iż w sercu Rossyi, która wybawiła Bułgaryę — słyszy słowa bułgarskie. Czuje się szczęśliwym, że będzie mu wolno przedstawić się opiekunowi Bułgaryi.

Następnie udał się książę z w. księciem Włodzimierzem do pałacu zimowego, gdzie mu się przedstawił zarząd słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności z redaktorem *Swicta* generałem Komarowem na czele.

O godzinie 3 popołudniu przedstawił się książę carowi i carowej w carskiem Siole, zkąd udał się wprost do ministra spraw zewnętrznych ks. Łobanowa, u którego zabawił dwie godziny. Minister rewizytował go natychmiast.

Oficyalny *Journal de St. Pet.* zamieszcza na powitanie władcy bułgarskiego artykuł, w którym powiedziano: Książę po przedstawieniu się sułtanowi wybrał się do Petersburga, pewny, że znajdzie tu przyjęcie, odpowiadające zarówno uczuciom, jakie Rossya nigdy nie przestała żywić dla narodu bułgarskiego, jak i gorącemu zadowoleniu, wywołanemu przejściem ks. Borysa na wiarę prawosławną. Rossya pragnie, aby nowy okres przyniósł Bułgaryi pomyślność przez utrzymanie zasad, które stanowią podwalinę duchowego i moralnego istnienia ludu bułgarskiego i mają na celu ubezpieczyć jego przyszłość.

Równocześnie rozesłano z Petersburga następujący komunikat: Kompetentne koła rządowe oświadczają z całą stanowczością, że wszelkie, rozsiewane w prasie zagranicznej pogłoski, jakoby rząd rossyjski zamierzał wywrzeć jakikolwiek nacisk na rząd bułgarski, są zupełnie bezpodstawne. W owych pogłoskach poruszono kwestyę zniesienia narodowego kościoła bułgarskiego i przyjęcia napowrót do armii bułgarskiej byłych oficerów bułgarskich, znajdujących się obecnie w służbie rossyjskiej, dalej sprawę zawarcia wojskowej konwencyi i odstąpienia Rossyi pewnych miejscowości wewnątrz Bułgaryi. Rząd rossyjski nie myśli mięszać się do wewnętrznych czysto bułgarskich spraw.

Z okazyi przybycia ks. Ferdynanda do Petersburga zamieszcza sofijski urzędowy *Mir* dwa artykuły, z których jeden sławi cara Mikołaja II. jako tego, który ocalił Bułgaryę; ks. Ferdynand całujący rękę cara, wyraża uczucia całego narodu bułgarskiego. Drugi artykuł p. t.: „Dwie siostry“ jest alegoryą rozłąki i pogodzenia się Rossyi z Bułgaryą.

KRONIKA

Lwów, 20 kwietnia.

— **Pani Marszałkowa** hr. Badeniowa, wyjechała dziś pociągiem błyskawicznym na kilka dni do Wiednia.

— **„Monstre-Concert“ i festyn** na placu Wystawy i w parku Kilińskiego, urządzić zamierza — jak się dowiadujemy — księżna Namiestnikowa Sanguszkowa, podczas czerwcowych tegorocznych wyścigów. Już na początku maja będzie zorganizowany komitet, celem poczynienia przygotowań, ażeby najrozliczniejsze a niebywałe we Lwowie niespodzianki. ściągnęły tłumy publiczności. Dochód oczywiście przeznaczony na cele dobroczynne.

— **Z Uniwersytetu.** P. Hillel Fränkel, rodem z Kołomyi, praktykant sądowy w Rzeszowie, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Dr. Józef Dymnicki**, znany lekarz zdrojowy z Buska, w Królestwie, bawi we Lwowie — zawezwany do chorego hr. Tarnowskiego.

— **Prof. dr. Wicherkiewicz**, przybył do Krakowa na dni kilka; ma rozpocząć wykłady okulistyki w Uniwersytecie Jagiellońskim z dniem 1 maja b. r.

— **Dr. Alfred Buresz**, otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej l. 15.

— **Dr. Wincenty Łepkowski**, powrócił do Krakowa z podróży do Londynu, gdzie przez kilka tygodni przebywał dla celów naukowych.

— **Pani Helena Modrzejewska**, jak donoszą z Nowego Jorku, została znowu babką. Tamtejsze pisma angielskie podały bardzo szerokie opisy chrzcin nowonarodzonej wnuczki. Rodzicami chrzestnymi byli: sławni artyści opery: Jan Reszke i Emma Calvé. Chrzest odbył się w Chicago.

— **OO. Reformaci** we Lwowie, rozpoczęli budowę nowego klasztoru przy ul. Janowskiej. Będzie to budowa w stylu gotyckim. Obok klasztoru stanie kościół, który pomieści około 1000 osób.

— **Z Kasyna miejskiego.** Zapowiedziany w dzisiejszych dziennikach porannych na dzisiaj koncert spacerowy i zakończenie jarmarku w starym Lwowie, nie odbędzie się wcale.

— **Celem powstrzymania emigracyi** włościan z swych dóbr i dania im zarobku, zakłada p. Jadwiga Włodkowa w swych dobrach Trzcinicy, wielką parową fabrykę szczotek. Budowa i wszelkie roboty przygotowawcze w toku Sfinausowanie przedsiębiorstwa i kierownictwo handlowe objęła krakowska firma Stanisława Gurgula.

— **Wieczór na cześć Jachowicza** w setną rocznicę urodzin niezapomnianego przyjaciela młodzieży, urządzony w sobotę staraniem Tow. gimnastyczno-spiewackiego nauczycieli szkół ludowych w sali ratuszowej, udał się bardzo pięknie. Zgromadzenie publiczności było nadzwyczaj liczne. Po przemowie wstępnej dr. Franciszka Majchrowicza, wykonano obfity i doskonale ułożony program deklamacyjny i mnzykalny. W wykonaniu wzięli udział znane już z niejednokrotnych występów na estradzie, a zawsze mile witane panie: Titzowa, Baranowska i Piórkiewiczówna, oraz pp.: Titz, Jaworski, Dereżpolski, Chulawski i Karich.

— **Obchód Jachowicza dla dzieci.** Stowarzyszenie nauczycielek, pragnąc żeby ogół polskich dzieci poznał szlachetne życie opiekuna i nauczyciela młodzieży, St. Jachowicza. urządza we środę, dnia 22 b. m. odczyt, zastosowany do poziomu umysłowego dziatwy. Oprócz odczytu i deklamacyi, odspiewa chór dziatwy wiązankę pieśni patryotycznych. Obchód odbędzie się w sali szkoły im. Mickiewicza. Początek o godzinie 5 popołudniu. Cena biletu wstępu 20 ct. Chcąc dać dziatwie sposobność do spełnienia dobrego czynu, przeznacza Stow. nauczycielek czysty dochód na kolonie wakacyjne.

— **Tow. kolonii wakacyjnych** dla dziewcząt, wysyła co roku na świeże powietrze znaczną liczbę ubogich dziewcząt, ale nie może uczynić zadość wszystkim prośbom, które wpływają. Zwraca się przeto z gorącą prośbą do wszystkich na wsi mieszkających i mogących przyjąć do siebie jedną lub dwie dziewczynki na przeciąg 5 tygodni, od dnia 17 lipca do 20 sierpnia, ażeby raczyli przyjść Towarzystwu z pomocą.

Towarzystwo kolonii wakacyjnych, które znaczną część funduszów swoich zawdzięcza ofiarności prywatnej, popierającej dobro społeczeństwa, rozwija się coraz bardziej. O potrzebie tej humanitarnej instytucyi, świadczy zwiększająca się z roku na rok liczba zgłaszających się i wysłanych dziewcząt.

W roku ubiegłym wysłało Towarzystwo do Morszyna i Winnik przeszło 100 dziewcząt, a była to tylko trzecia część tych, które się zgłosiły. Ta sama liczba, jeżeli nie większa, zgłosi się i w tym roku, dla tego więc ogłasza niniejszą odezwę, spodziewając się bardzo dobrego rezultatu, jak to już było w roku 1890 i 1891, kiedy wcale znaczna liczba dziewcząt ek znalazła w prywatnych domach serdeczną, rodzicielską opiekę. Towarzystwo przyjmuje tylko zdrowe dziewczęta, a osłabione jedynie z powodu braku zdrowego powietrza i odpowiedniego pożywienia. Ponieważ zdrowie jednostek zapewnia zdrowie i dzielność narodowi, więc tą myślą powodowane Towarzystwo odzywa się do serc szlachetnych.

Łaskawe oferty należy adresować do wydziału Tow. kolonii wakacyjnych dla dziewcząt, na ręce przewodniczącej p. Maryi Stroynowskiej, we Lwowie, plac Maryacki l. 7.

— **Wielkopostna kwesta** na rzecz tutejszego Domu ubogich w r. b. przedsięwzięta, wyniosła poważną kwotę 1283 zł. 15 ct. Tak pomyślny rezultat zawdzięcza się miłosierdziu naszej publiczności i poświęceniu pań z Towarzystwa św. Salomei, a mianowicie paniom: Bajerowej, Brajerowej, Glixellowej, Maryi i Pelagii Gostyńskiej, Gromanowej, Kiernigowej, Łomnickiej. Michałowskiej, Moraczewskiej, Panenkowej, Rollowej, Thulliowej, Titzowej i Zarzyckiej. Komisya instytutu poczuwa się przeto do miłego obowiązku złożyć niniejszem imieniem ubogich Chrześcian tak ofiarnej publiczności, jako i powyższym paniom, szczerą podziękę staropolskiem „Bóg zapłać“.

Z komisyi Instytutu ubogich Chrześcian. Lwów, dnia 16 kwietnia 1896. W zastępstwie JE Najprzew. ks. Prezesa: *† Józef Weber*, biskup-sufragan. *Ks. Z. Gorazdowski*, sekretarz.

— **Na fundacyę im. A. Mickiewicza** nadesłał prof. Aug. Mroczkowski od grona nauczycielskiego gimnazyum sanockiego 8 zł., zamiast wieńca na trumnę ś. p. Bazylego Czemarnika, gr. kat. proboszcza sanockiego i kanonika honorowego.

— **Wykaz ruchu telegraficznego** na liniach galicyjskich, w miesiącu marcu 1896: Nadano telegramów rządowych niepłatnych —, w służbie poczty i telegrafu 2541, opłaconych 84.863. — Przybyło telegramów rządowych niepłatnych —, w służbie poczt i telegrafu 8195, opłaconych 92.573, przetelegrafowano 282.913. Przeszło zatem przez linie galicyjskie telegramów 471.085. Za nadane telegramy wpłynęło do kas rządowych 41.142 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Laura z Uznańskich Zubrzycka, wdowa po byłym właścicielu dóbr, oraz zakładu zdrojowego w Rabce, w 70 roku życia.

W Warszawie, dr Henryk Kurowski, lekarz w cukrowni guzowskiej pod Warszawą, przeżywszy 35 lat. Padł jako ofiara swojego zawodu, gdyż niosąc pomoc chorym, uległ zakażeniu krwi i mimo opieki 8 lekarzy, zakończył przedwcześnie swój pracowity pożyteczny żywot. Zmarły był synem ś. p. dr. Juliana Kurowskiego, Krakowianina, i zjednał sobie w okolicy Guzowa powszechny szacunek i sympatyę, czego dowodem był nadzwyczaj liczny udział w pogrzebie.

— **Krajowy Związek straży pożarnych ochotniczych.** Rada zawiadowcza Związku odbyła w sobotę we Lwowie posiedzenie kwartalne. Po nabożeństwie żałobnem za duszę ś. p. Aleksandra Piotrowskiego. b. sekretarza Związku, udali się członkowie Rady z prezesem JE. ks. Adamem Sapiehą do gmachu sejmowego, gdzie ks. Sapieha przedstawił JE. Marszałkowi krajowemu, Stanisławowi hr. Badeniemu, członków rady zawiadowczej. P. Marszałek przyjął ją bardzo życzliwie, wypytując szczegółowo o stan straży ochotniczych w kraju i obiecał popierać cele straży ochotniczych według możności. W końcu deputacya Związku strażackiego przedstawiła się członkom Wydziała krajowego Wereszczyńskiemu i Romanowiczowi.

= **Samobójstwa.** W domu przy ulicy św. Wojciecha obwiesiła się wczoraj zrana na haku wbitym w ścianę Barbara Bełzowa, żona robotnika. Dostała ona przed 4 laty pomięszania zmysłów, z tego powodu oddano ją do zakładu

obłąkanych w Kulparkowie. Opuściwszy po kilku dniach ten zakład, zdradzała czasami pewne zboczenie umysłu, a nawet dawniej już trzykrotnie usiłowała pozbawić się życia.

W ten sam sposób odebrała sobie dzisiaj rano życie 62-letnia wdowa, Katarzyna Brodasiewiczowa, zamieszkała we własnej realności na Pohulance. W ostatnich czasach oddawała się ona nałogowi pijaństwa i to może było powodem samobójstwa.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 20 kwietnia godz. 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurzenie nieba (0—10) **
				kierunek	siła	
19/4	2 połud.	768·09	+10·8	N	2	2
19/4	9 wiecz.	768·30	+ 7·8	SE	1	1
20/4	7 rano	769·61	+ 3·8	NE	1	0

Najwyższa temperatura od 12 w południe dnia 19 kwietnia do 7 rano dnia 20 kwietnia b. r. była +11·0°C., najniższa +1·6°C.

Barometr idzie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności n·11 mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie;

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Samobójstwo.** W Paryżu zastrzelił się Adolf Barszczewski, inżynier, liczący lat 55.

— **Bieg z Maratonu do Aten.** Jednym z najpiękniejszych epizodów igrzysk olimpijskich, zakończonych 15 b. m. był wyścig pieszy ośmnastu współzawodników z Maratonu do Aten, to jest na przestrzeni 40 klm., czyli blisko sześciu mil. Przypomniał on ową pełną chwały dla Grecyi chwilę dziejową, kiedy posłaniec pieszy przyniosłszy Ateńczykom radośną wieść o zwycięstwie pod Maratonem, padł z wysiłku bez ducha. Wyścig odbył się dnia 10 b. m. o godzinie 2 popołudniu. Do szeregu 18 współzawodników w Maratonie, stanęli słynni szybkobiegacze najrozmaitszych narodowości, między innymi Flack z Australii, zwycięsca w wyścigu pieszym na 1500 metrów, tudzież biegacz z Bostonu Burne. W wyścigu tym Grecy, rzec można, stawili swój historyczny honor na kartę. To też dokoła „stadyonu", w którym była meta, zgromadziło się przeszło 100.000 ludzi, wszystko poruszone do głębi, niecierpliwe, wzburzone, roznamiętnione. W lożach zajęli miejsca: król grecki Jerzy, który przybył z królem Aleksandrem serbskim, oraz Najd. Arcyksiężna Marya Teresa. O godzinie 5 salwa armatnia obwieściła tłumom, że współzawodnicy wyruszyli z Maratonu — następna salwa miała zwiastować zbliżenie się do mety, trzecia przywitać zwycięscę. Tymczasem odbywały się w stadyonie inne igrzyska, ale roznamiętnione tłumy prawie nie zwracały na nie uwagi, oczekując „posłańca z Maratonu". Nareszcie, zbyt powoli posuwające się wskazówki zegarków, zaczęły dochodzić do godz. 5 popołudniu. Zwycięsca lada chwila nadbiedz powinien — igrzyska przerwano, roznamiętnienie doszło do rodzaju szału ogólnego. Obok nadziei zwycięstwa miotał tłumami szalony postrach przed możliwą klęską. Poczęły krążyć najrozmaitsze pogłoski, jako że Francuz Lermusiaux biegnie pierwszy, potem że Australczyk go przegonił i już tylko dwa kilometry ma biedz i t. p. Tłumy, gęsto zbite, kołysały się jak fale pod wiatrem, zapowiadającym zbliżanie się orkanu.

W tem nagle zagrzmiał strzał działowy. Tłumy zaparły oddech, oniemiały na chwilę.... Następca tronu z królem Aleksandrem I., sędziowie i liktorowie podbiegli do mety a w powietrzu rozeszły się głosy: Przyszedł! przyszedł! — Grek zwyciężył — Grecya zwyciężyła! Zwycięzcy nie widziano — tylko po biało-niebieskim stroju poznano Greka. Tłumy ogarnął poprostu szał radości i tryumfu, a od okrzyków bijących naraz ze stutysięcy piersi zadrżała ziemia jak gdyby od całej kaskady grzmotów raz poraz wstrząsających powietrze. Równocześnie podrzucano kapelusze, wznoszono ręce jakby niebu dziękując, w powietrzu pływały różnobarwne fale chustek. Królewicz grecki i król serbski prowadzili tymczasem zwycięzcę ująwszy go pod ręce. Szedł wprawdzie jeszcze dość dzielnie ale widocznie już z wysiłkiem nadludzkim. Gdy stanął przed tronem, król odkrył głowę, obaj synowie królewscy i wielu generałów całowali zwycięzcę a tłumy dokoła krzyczały i płakały z radości. Wnet posypały się i podarki. Jakaś dama odpięła swój złoty zegarek i posłała tryumfatorowi, pani Bechmetjew żona radcy rossyjskiej ambasady posłała srebrny flakon koniaku, bogacz Syngros wyjął z kieszeni walory na 25.000 drachm i wręczył zwyciezcy. Tymczasem na tablicy wywieszono jego nazwisko i czas trwania biegu. Bohater igrzysk ubogi wieśniak nazywa się Spiridon Luis ma lat 24 i jest rodem z Amarusion w Attyce, z miejscowości położonej u stóp Pentelikonu. Drogę 40 kilometrów przebył w 2 godzinach, 55 minutach i 20 sekundach.

Ale nietylko bogacze uczcili darami zwycięzcę: pewien mleczarz zobowiązał się dostarczać mu bezpłatnie mleka co dnia przez całe życie, kawiarz kawy; wogóle wszelkie potrzeby życia ma on już zaopatrzone, ba jakiś cyrulik będzie go do końca życia golić bezpłatnie.

Drugim u mety był Basilikos, trzecim Bellokas, obaj również Grecy, trzecim J. Kellner, gimnastyk z Budapesztu. Król złożył Najd. Arcyksiężnej Maryi Teresie gratulacye z powodu, że Węgrzy pobili inne zresztą narodowości. Amerykanin Blake upadł w drodze, ubiegłszy 22 kilometrów; Francuz Lermusiaux, który długi czas był na przodzie, zemdlał w 9 kilometrze przed Atenami, a słynny Flack stracił siły w trzecim kilometrze przed metą.

Igrzyska odbywały się dalej — ale publiczność już nie miała cierpliwości — jak szalona biegła w uniesieniu do miasta, aby się cieszyć tryumfem Grecyi.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w poniedziałek (wznowienie) „Dzika różyczka", komedya w 1 akcie Józefa Blizińskiego. — „Teatr amatorski", komedya w 2 aktach Michała Bałuckiego. — Zakończy; „Lekka kawalerya", operetka w 2 aktach Suppe'ego.

We wtorek „Piękna Helena", operetka w 3 aktach Offenbacha. W roli tytułowej wystąpi panna Marya Broccard.

We środę „Szczęście w zakątku", sztuka w 3 aktach Sudermana — z p. Żelazowskim w głównej roli barona Röcknitza, którą grać będzie po raz pierwszy na naszej scenie.

We czwartek po raz pierwszy „Nasi Fikalscy", krotochwila ze spiewami w 4 aktach Gustawa Lechnera. Główne role obejmują pp. Myszkowski, Feldman, Danielewski.

W piątek „Dzika różyczka", komedya w 1 akcie Józefa Blizińskiego. — „Teatr amatorski", komedya w 2 aktach M. Bałuckiego. — „Lekka kawalerya", operetka w 2 aktach Suppé'go.

W sobotę po raz drugi „Nasi Fikalscy", krotochwila ze spiewami w 4 aktach Gustawa Leckner'a.

Najbliższą nowością będzie arcywesoła krotochwila w 3 aktach Ryszarda Ruszkowskiego p. t. „Jadzia wdową", a w dziale operetki przygotowuje się operetka Weinbergera „Weseli spadkobiercy", później „Pumpmajor", Neumanna.

Ze sztuki. *Kuryer Warszawski* pisze: Piotr Stachiewicz wykończył dziewięć kartonów, wyobrażających główniejsze bohaterki z powieści Henryka Sienkiewicza „Rodzina Połanieckich". W główkach tych, wykonanych kredą, uderza wyraz wybornie pochwycony i nadający charakterystykę właściwą każdej postaci. Szczególniej udały się artyście „Litka", „Anielka", „Kurcewiczowa", „Pani Emilia", „Niteczka", „Hania" i „Marynia Połaniecka". Nowy ten cykl niepospolicie utalentowanego artysty, ukaże się wkrótce na jednej z wystaw warszawskich.

Tilgner. W kwiecie wieku i talentu, w całej pełni twórczości i pracy, umarł nagle na serce w 52 roku życia Tilgner, najznakomitszy rzeźbiarz wiedeński. Za dni kilka nastąpi odsłonięcie na placu Opery jego arcydzieła, marmurowego pomnika Mozarta; artysta nie doczekał się tej słonecznej chwili, nieubłagana śmierć zabiera go w przededniu tryumfu i aureoli. Śmierć Tilgnera wywarła w Wiedniu olbrzymie wrażenie, tylko zgon jego przyjaciela Makarta, równie silnie wstrząsnął umysłami, Tilgner bowiem był sercem i duszą Wiedeńczykiem, a ozdobą i chlubą stolicy.

Po ukończeniu Akademii, odznaczony kilkoma nagrodami, poznał Makarta i zaprzyjaźnił się z nim serdecznie. Makart zwrócił jego talent na właściwą drogę, a to na drogę portretu. Jednym z pierwszych portretów, którym zdobył sławę i który postawił młodego rzeźbiarza na stanowisku nowem, dotąd w sztuce wiedeńskiej przez żadnego z rzeźbiarzy nie zajętem, był biust heroiny Burgteatru pani Wolter. Biust ten, w roku 1873 na wystawie powszechnej, zwrócił na siebie uwagę całego świata artystycznego. W rok później wyjechał z Makartem do Włoch i powrócił ztamtąd rzeczywiście niezrównanym w stylu i własnej indywidualności. Włochy podziałały na młodego wówczas artystę nie klasycyzmem — ale barokiem i to barokiem w najlepszem znaczeniu

Po powrocie do Wiednia, Tilgner wyrabiać sobie zaczął specyalność w portretach. Prace jego wszystkie w stylu *barocco*, charakteryzuje — być może — cokolwiek za wielka przesada w ruchach, ale każdy biust jego żyje, drga duszą i nadzwyczajnem podobieństwem. Pod tym względem posiadał on niezaprzeczone prawo pierwszeństwa między rzeźbiarzami austryackimi; co więcej, on pierwszy zwrócił pracami swemi uwagę zagranicy na wiedeńską rzeźbę. Każda praca jego stanowiła na równi z pracami Makarta, wypadek dnia, o którym głośno mówiono w całym Wiedniu. Z ważniejszych, jest przeszliczna grupa bronzowa, przedstawiająca „Trytona porywającego nimfę", pyszny biust malarza Łukasza Führicha, za który otrzymał w Monachium złoty medal i biusty Cesarza i Cesarzowej Austryi. Kilkanaście figur i grup rozrzuconych po zamkach cesarskich i arystokratycznych, dowodzić będzie zawsze nietylko talentu. ale i niezmordowanej pracy tak przedwcześnie zmarłego artysty.

Przed dwoma laty zawrzało z jego powodu w całym Wiedniu. W konkurencyi o pomnik dla Mozarta, otrzymał pierwszą nagrodę Wagner, drugą Tilgner. Pierwszy był Czechem, drugi, Tilgner, uważany przez Wiedeńczyków za swojego, miał za sobą publiczność i większość komitetu. Rozpoczęte z tego powodu zatargi, skończyły się oddaniem roboty Tilgnerowi. Nadzwyczaj gorączkowa twórczość, nadwątliła jego zdrowy organizm. Wszyscy bez wyjątku ubolewają nad przedwczesnym zgonem znakomitego artysty, dobrego człowieka i wiernego przyjaciela.

Rodzina Tilgnera otrzymuje ciągle liczne dowody współczucia i sympatyi, zewsząd nadchodzą kondolencye. Najj. Pan był pierwszym, który przesłać kazał rodzinie słowa pociechy; żona Tilgnera otrzymała bardzo zaszczytne i gorące pismo od bar. Brauna, wysłane w imieniu Najj. Pana. P. Minister oświaty bar. Gautsch, był także jednym z pierwszych, którzy pospieszyli z kondolencyami.

Tilgner pozostawia w pracowni gipsowy medal pomnika swego przyjaciela Makarta, który ma stanąć w Stadtparku. Odsłonięcie pomnika Mozarta nie ulegnie zmianie, lecz odbędzie się 21 b. m. Niestety duch tylko wielkiego artysty będzie obecny na tej uroczystości.

Pogrzeb Tilgnera odbył się w sobotę, przy ogromnym udziale ludności, mnóstwo złożono wieńców; między obecnymi znajdował się Minister oświaty bar. Gautsch, szef sekcyi hr. Latour, wszyscy artyści, literaci wiedeńscy i tłumy publiczności. Nad grobem przemówił znany mecenas sztuki, członek Izby panów Mikołaj Dumba. Wszystkie dzienniki zamieściły artykuły o Tilgnerze, będące wyrazem żalu po śmierci znakomitego artysty.

Raut artystyczny.

Lwowska drużyna artystyczna wystąpiła po raz pierwszy publicznie jako zwarty zastęp mistrzów pędzla i dłuta, urządzając w sobotę wspólną pracą wielki wspaniały raut, jakiego Lwów nigdy jeszcze nie widział. Tylko czarodziejska władza sztuki ma moc zaklęcia wieków minionych i odtworzenia ich przed oczami potomnych ze zdumiewającą ułudą prawdy. Na jej rozkaz znika świat dzisiejszy, a natomiast powstają poważne stare gmachy i potężne budowle basztami warowne. Otwierają się ciemne głębie grobowców, a z nich wypływają na ulice starego miasta tłumy malowniczych postaci, tak bardzo różnych od jednostajności nowoczesnej; podnoszą się z sarkofagów zakuci w żelaza rycerze i potrząsając zbroją stąpają poważnie, jak olbrzymy wśród karłów, groźnej Bellony dzieci; orkiestra, wygrywając z cicha melodye dawne, już w części zapomniane, a jednak budzące w sercu wspomnienia drogiej przeszłości narodowej, uzupełnia wrażenia całości, a widz tem wszystkiem otoczony silniej przenosi się duchem w owe odległe czasy, niż na przedstawieniu teatralnem.

Taką chwilę ułudy miała w sobotę bardzo liczna publiczność lwowska, zapełniająca sale kasyna miejskiego. Już górny przedpokój przemienił się w prześliczny namiot z drogich materyj i dywanów wschodnich rozpięty. Na wprost mniejsza sala przedstawia dziedziniec potężnej warowni lwowskiej. Wysokie, poczerniałe od starości mury w części już zębem czasu nadszczerbione, otaczają go dokoła, w jednym narożniku pod wielkiem łukowem sklepieniem otwiera się ciemna głębia podziemnego lochu, w którym fantazya artysty odkryła kościotrupa w skulonej postaci siedzącego pod ścianą i jeszcze do niej łańcuchem przykutego.... Z tej strony także przez rozwalone w części mury otwiera się widok na pobliskie wzgórza i zarośla, ale drugi bok dziedzińca stanowi ogromna baszta z wielkich kwadrów kamiennych. a w wyższych częściach z czerwonej cegły zbudowana. Tu przy wielkiem oknie na dole ruchomy szyld wskazywał, iż to był wyszynk małmazyi i kocyfału pod „grubym a sprośnym Marchołtem", którego karykatura jako opoja pod potężną beczką tarzającego się na ziemi, znajduje się nad napisem. Dalej mieszkanie balwierza, który jak głosi napis na małych czerwonych tarczach na żerdzi zawieszonych, „strzyże i goli dobrze", a także „obcina włosy po turecku za 5 tynfów". Rycerz średniowieczny od stóp do głów zakuty w żelazo ze spuszczoną przyłbicą, stoi w kącie na straży, oparty na długim koncerzu; na ścianach pozawieszane pancerze, tarcze, hełmy, skóry rysie i inne zbroje, jak na podwórzu żołnierskiego cekhauzu za dawnych czasów. Do wnętrza miasta na lewo prowadzi ogromna brama warowna, przyozdobiona herbem miasta Lwowa: „Lwem wspiętym na skale".

Wszedłszy przez nią do głównej sali znajdujemy się właściwie w wielkim dolnym krużganku, dokoła otoczonym arkadami a przypierającym do jakiegoś gmachu wznoszącego się w Rynku lwowskim. Przez półkoliste arkady bowiem, oparte na słupach i pilastrach otwiera się widok na szeregi domów i ulic dawnego Lwowa w wieku XVII. Dziwnie poważne a jednak drogie sercu wspomnienia budzą te po mistrzowsku wykonane dekoracye, szczęśliwie bardzo pomyślane i zastosowane zręcznie do sali kasynowej. Na wprost aż w trzech wielkich obrazach, tworzących jednak całość przerwaną tylko słupami arkad, bieleją potężne mury ratusza z czerwoną ceglaną wieżą, której tylko małą część tu widzieć można. Dziś już najstarsi nawet we Lwowie nie pamiętają tego budynku z wielką bramą w jednem narożu, z licznemi oknami niejednakowej wielkości i w niejednakowych odstępach od siebie umieszczonemi. Od tej ciężkiej nieforemnej budowli dziwnie odbija jej gzems górny przyozdobiony w części linią łukową. Przed ratuszem widać studnię z żelaznym kołowrotem, snać wielkim na owe czasy zbytkiem, z którego dumnymi być musieli sławetni rajce królewskiego wolnego grodu. Na lewo od ratusza widać ulicę Krakowską zakończoną w oddali bramą i basztą o dachu spiczastym. Na prawo ulica Grodzickich i osobny widok na tak zw. bramę Scholza z Matką Boską w zakratowanej framudze, dziś jeszcze istniejącą. Środek prawej ściany zajmuje piękny widok na Ruską ulicę, cerkiew wołoską i mury obwodowe tuż za nią stary Lwów zamykające a dalej znowu szczególnie interesujący róg ulicy Blacharskiej, naroże kamienicy wspartej pochyłemi przyporami, na których opierają się oddrzwia rozwartej bramy. Od strony wejścia widać wreszcie w kilku arkadach potężne drzwi żelazne i okiennice na wpół otwarte. Mało osób ożywia to miasto w tej chwili, ale właśnie ta pustka sprawia wrażenie powagi minionych wieków i wzbudza uczucie chłodu wiejącego od starych murów.

Kilka tygodni czasu poświęcić musieli artyści nasi na stworzenie tych obrazów, nie będących wcale utworem fantazyi, lecz wiernem oddaniem historycznej prawdy, opartem na zachowanych wizerunkach i dziełach tak wysokiej wartości naukowej jak n. p. Łozińskiego „Patrycyat lwowski." Głównym kierownikiem prac wszystkich był p. Tadeusz Popiel a wykonaniem oprócz innych szczególniej zasłużyli się pp. Dębicki, Kotowski, Popiel Włodzimierz i Kruszewski.

O godzinie 9 wieczorem sale zaczęły się napełniać publicznością tak szybko, iż wkrótce powstał ścisk ogromny, trwający aż do północy. O godzinie 10 z trudem tylko zdołali gospodarze utorować drogę dla wielkiego pochodu historycznego, którym się zabawa rozpoczęła. Trębacze najpierw ustawieni na stopniach wiodących do górnej sali zagrali fanfarę jako sygnał, poczem ruszono naprzód:

Szedł naprzod Marszałek w hiszpańskim stroju poważnym, oparty na wysokiej lasce (architekt p. Kowalski), a za nim czterech heroldów, potem oficer gwardyi cudzoziemskiego autoramentu (p. Weiss) z obnażonym mieczem prowadził oddział halabardzistów królewskich. Za nimi postępowali dwaj towarzysze pancerni (pp. Popiel Tadeusz i Szczepański) wywołując podziw dziarskością postawy i wspaniałymi oryginalnymi zbrojami. Dalej bractwo strzeleckie z królem kurkowym (p. Janowiczem) i chorążym (p. Platowskim) na czele, niosło swoje starożytne łuki i samopały, jako też oryginalny swój przywilej Zygmuntowski na pargaminie. Po małej przerwie postępowali znowu dwaj husarze, (pp. Sozański i Batowski), wspaniałe postacie dawnych rycerzy polskich, groźnych niegdyś pogromców bisurmańskich; dalej błazen w stańczykowskim stroju, (p. Kotowski), dwaj paziowie i król Jan Kazimierz w czarnym bogatym szwedzkim stroju, odtworzony z niezwykłym wdziękiem i prawdą. (przez p. Rozwadowskiego). Tuż za nim rozpoczynał wielki pochód kostyumów magnat Radziwiłł (p. Styka) prowadząc pełną powagi i wdzięku patrycyuszkę lwowską (panią Seferowiczową) a dalej postępował długim jeszcze szeregiem dwór wspaniały, rycerstwo polskie i poselstwo wschodnie; wreszcie mieszczaństwo lwowskie złożone z 36 osób, (ukostyumowanych członków Towarzystwa spiewackiego „Echa") i oddział muszkieterów, którzy zamykali cały pochód.

Trudno oddać zapał z jakim witano każdą grupę i podziwiano wspaniałe oryginalne stroje, oklaskom i okrzykom zachwytu nie było końca, trudno też wyliczyć i zapamiętać wszystkie kostyumy, gdyż było ich sto kilkadziesiąt. Szczególniejszą zwracały uwagę wschodnie kostyumy panów Barączów, Herasimowicza, Stefanowicza, Augustynowicza, Antoniego Popiela, Kruszewskiego, Sokołowskiego, oraz poważna postać mnicha p. Brunona Tepy, a z pań: panny Brzozowskiej, polski strój p. Sokołowskiej, piękne cygańskie kostyumy pań Hawrankowej i Lityńskiej, „kostium rumuński pani Jadwigi Lewakowskiej i wiele, wiele innych. Nadzwyczajną

wspaniałością i bogactwem odznaczały się kostyumy pani Seferowiczowej i Wiczkowskiej jako patrycyuszek lwowskich. Po skończonym pochodzie rozpoczęły się tańce a równocześnie w namiotach ustawionych w narożach sali i w przyległych lożach rozpoczął się jarmark św. Agnieszki. W jednem miejscu kupowano szkice, karykatury, rysunki, rzeźby, w drugiem szklarskie wyroby weneckie p. Kruszewskiego, złotnicze i bronzownicze p. Dębickiego; wielkim odbytem cieszyła się średniowieczna oficyna aptekarska p. Rybkowskiego, zaopatrzona w rozmaitego rodzaju cudowne dryakwie i elixiry, ściągające „humory“ a nawet „odpędzające dyabła z domu“ jak mikstura 7 złodziei i wiele innych, także napoje, alikanty, kocyfały i petercymenty. Oto wzór jednej z recept:

„Dra Papagody eliksir zdrowia przez Rzymian starożytnych przezwany *Aqua vitae.* Używa się rano, w południe i wieczór — przed jedzeniem i po jedzeniu — w czasie jedzenia i w czasie nie jedzenia — przed chorobą i po chorobie, przed śmiercią i nawet po śmierci przez krewnych i przyjaciół chętnie używany.“

Największym odbytem cieszyła się jednak księgarnia, która prawie zupełnie wysprzedała swój zapas prześlicznych albumów pamiątkowych rautu, zawierających reprodukcye rysunków i karykatur a opatrzonych wytworną winietą średniowieczną i następującym oryginalnym tytułem:

Orbis pictus albo Róg Amalthei.

Abundancyą konterfektów, maszkar, person, wedut, wizerunkow, et caet. przez Pany Mistrze Starożytnego i sławnego malarskiego rzemiosła tego miasta z subtelną gładkością i misternym kunsztem, napełniony a Nadobnym Lwowiankom i Sławetnym Lwowianom ku dobrej myśli, ucieszeniu, zbudowaniu i admiracyi wdzięcznym afektem dedykowany.

Aprilis A. D. MDCCCLXXXXVI.

Wśród szkiców, których sprzedaż piękny grosz komitetowi zabawy na rzecz budowy „pałacu sztuki“ przyniosła, znajdowały się między innymi pełne prawdziwej wartości artystycznej prace pp. Brunona Tepy, T. Rybkowskiego, Styki, Popiela, Bratkowskiego i i.

Dostojnym Protektorkom rautu, księżnej Namiestnikowej i pani Marszałkowej, ofiarował komitet na pamiątkę rautu wachlarze z piór, z umieszczonemi po środku miniaturami, przedstawiającemi na jednym wieczornicę, na drugim krajobraz wiejski. Miniatury te, osadzone za szkłem, są pędzla p. T. Rybkowskiego. — Pani Jadwiga Łozińska, małżonka prezesa komitetu, otrzymała w upominku śliczny wachlarz, będący owocem zbiorowej pracy wszystkich artystów, którzy pod przewodnictwem p. Władysława Łozińskiego pracowali razem nad doprowadzeniem do skutku tego niezapomnianego rautu. Nie będziemy wymieniać tych, którzy na raut przybyli — zaznaczymy tylko, że zaszczyciły go swą obecnością obie protektorki, oraz JE. książę Namiestnik. P. Marszałek hr. Badeni z powodu chwilowego cierpienia przybyć nie mógł.

Michał Lityński.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Rossyjskie losy drugiej państwowej pożyczki premiowej z r. 1866, które teraz są odnawiane, trzeba na nowo stemplować. W tym celu należy losy podlegające odnowieniu przedłożyć najdalej do 31 sierpnia 1896 najbliższemu c. k. urzędowi stemplowemu względnie urzędowi podatkowemu i zarazem dołączyć spis tych losów w dwóch egzemplarzach. Przedkładać można tylko samym urzędom wprost i bezpośrednio, nie zaś za pośrednictwem poczty. Jeden egzemplarz spisu zwróci urząd zaraz stronie wraz z losami, skoro tylko sprawdzi, że spis ten jest dokładnie sporządzony, a losy w swoim czasie prawidłowo ostemplowane, co też na spisie potwierdzi. Dalsze postępowanie wskaże urząd stronie na podstawie odpowiedniego rozporządzenia ministeryalnego w tym celu wydanego.

Pamiętać jednak przytem należy, że nowe losy po otrzymaniu, trzeba zaopatrzyć w odpowiednie znaczki stemplowe i przedłożyć najdalej do 31 grudnia 1896 temu samemu urzędowi wraz z owym potwierdzonym spisem, który się napowrót otrzymało w swoim czasie przy pierwotnem przedkładaniu dotychczasowych losów.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 16·42½ do 16·47½, loco Ołomuniec 15·45 do 15·55, loco Berno-Wiedeń 15·45 do 15.55, na maj loco Aussig 16·47½ do 16·52½, cukier w kostkach prima 36·— do 36·50, secunda 35·75 do 36·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 14·80 do 15·— Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 18·50 do 19·—.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan odwiedził w sobotę przedpołudniem Jego ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika i Najd. Arcyksiężną Maryę Teresę, którzy powrócili w piątek z kilkumiesięcznej podróży na Wschód. Wizyta Monarchy w pałacu Najd. Arcyksięcia przy Favoritengasse w Wiedniu, trwała dłuższy czas.

Pod przewodnictwem Pana Prezydenta Ministrów hr. Badeniego odbyła się w Wiedniu w sobotę rada Ministrów, w której wzięli udział wszyscy członkowie gabinetu.

Z powodu podróży nuncyusza Apostolskiego w Wiedniu, mrgr. Agliardiego do Rzymu, dokąd udał się wezwany przez Papieża, włoska Agencya Stefaniego donosi: Nuncyusz otrzyma misyę, aby jako nadzwyczajny ambasador reprezentował Papieża podczas koronacyi cara Mikołaja II. Nuncyusz Agliardi powróci do Wiednia, aby po nominacyi kardynałem, otrzymać z rąk Najj. Pana biret kardynalski. Dziennik włoski *Italie* zapowiada, iż z końcem maja odbędzie się konsystorz i i zarazem donosi, iż msgr. Tarnassi zostanie nuncyuszem w Wiedniu, a msgr. Rinaldini nuncyuszem w Lizbonie w miejsce Jacobiniego. Wbrew temu do telegrafują *N. fr. Presse* z Rzymu, iż wiadomość o zamierzonem powołaniu msgra Tarnassiego na nuncyusza Wiedniu, jest zupełnie nieprawdopodobną. Natomiast do *Fremdenblattu* telegrafują z Berlina: Do *Kreuz Ztg.* donoszą z Rzymu o podróży nuncyusza Agliardiego, że podróż ta zostaje w związku z bliską nominacyą nuncyusza kardynałem i z jego misyą, aby reprezentował Papieża podczas koronacyi cara. Sprawa reprezentacyi może stać się bezprzedmiotową w skutek trudności natury etykietalnej, jeżeli nie spełni się życzenie Watykanu, aby reprezentant Papieża miał przy uroczystościach koronacyjnych prawo pierwszeństwa przed ambasadorami. Jako następca msrgr. Agliardiego w Wiedniu, bywa wymieniany teraz obok msrgr. Tarnassiego, który od dawna o tem stanowisku myślał, także nuncyusz Ajuti.

W parlamencie niemieckim miała stanąć dzisiaj na porządku dziennym następująca interpelacya centrum: Czy wiadomo kanclerzowi, że w pojedynkach, które w ostatnich czasach się odbyły, wzięły udział osoby wojskowe, oraz jakie stanowisko wobec tych pojedynków zajęły rada honorowa i sądy honorowe? Jakich środków zamierza użyć kanclerz, ażeby pojedynkom kres położył?

Również obadwa stronnictwa wolnomyślne postanowiły wnieść w parlamencie rezolucyę, wzywającą rządy związkowe do zastosowania wszelkich środków prawnych i dyscyplinarnych w celu „przeszkodzenia pojawiającym się bezustannie pomiędzy oficerami w wojsku i rezerwie pojedynkom, które potępić należy ze stanowiska religijnego i moralnego“.

Z Warszawy donoszą do *Dziennika Poznańskiego*, iż obiegały tam w ostatnich czasach głuche pogłoski o powieszeniu kilku więźniów w cytadeli. Wiadomość ta jest nieprawdziwą, natomiast faktem jest, iż zasądzono na karę śmierci pięciu członków grupy socyalistów łódzkich, którzy przygotowywali zamach dynamitowy na pałac krezusa łódzkiego Kunitzera i na jednego z żandarmów. Korespondent podaje nazwiska skazanych: Dwaj Karczmarkowie ojciec i syn, Grubecki, Kleinadel i Zimmermann.

Do tego samego dziennika piszą z Petersburga:

„Biskupi katoliccy nakłaniali metropolitę, księdza arcybiskupa Kozłowskiego, aby przedłożył carowi memoryał o ciężkiem położeniu Kościoła i żądał ulg. Ksiądz metropolita, opierał się temu. Otóż teraz minister Goremykin i Mosołow, dyrektor departamentu wyznań „obcych,“ sami zapytali ks. metropolitę, czy ma jakie życzenia; następnie z kancelaryi carskiej nadszedł oficyalny rozkaz przedstawienia tych życzeń do tronu. Powiedziano tu jednak wyraźnie, że potrzebny jest materyał do manifestu o amnestyach, jaki pojawia się zwykle z okazyi koronacyi.“

Część wojsk gwardyjskich stojących załogą w Warszawie wyruszy do Moskwy dnia 4 maja; w dniu 10 maja wszystkie wojska, przeznaczone do wzięcia udziału w uroczystościach koronacyjnych, będą już zgromadzone w Moskwie.

Korespondent petersburski *Köln. Ztg.*, dowiaduje się z jak najlepiej poinformowanych kół rządowych, że ks. Ferdynand bułgarski, który od soboty bawi w Petersburgu nie otrzyma zaproszenia na uroczystości koronacyjne. Książę zabawi w gościnie u cara do przyszłej soboty.

Włoski dziennik *Opinione* uważa pogłoski, które się pojawiły, jakoby król Humbert miał w jesieni udać się do Berlina, za przedwczesne, jeżeli nie są bezpodstawnemi.

Italie przewiduje, że generał Baratieri będzie uwolniony w procesie o klęskę pod Aduą, który w niedługim czasie ma się odbyć. Zdaniem tego dziennika, winnym klęski jest nie Baratieri, lecz gabinet Crispi'ego, pozostawił on bowiem na stanowisku wodza, generała który dowiódł swej zupełnej niezdolności jako komendant.

Głuche wieści o wielkiem zwycięstwie Włochów pod Adigratem, nie potwierdziły się dotychczas, utrzymują się jednak uporczywie. Rzymski dziennik *Tribuna* otrzymał znowu doniesienie o tem i to z Paryża; według doniesienia tego ras Mangasza miał poledz, ras Alula dostać się w niewolę. Wiadomość ta nie jest urzędowo potwierdzona a znajduje po części wiarę tylko dlatego, że także o klęsce pod Aduą w Paryżu o 24 godzin pierwej wiedziano niż w Rzymie.

W piątek, ministrowie włoscy Rudini i Brin, którzy w tym dniu przybyli do Rzymu zaprzeczali pogłoskom o zwycięskiej walce pod Adigratem. Generał Baldissera miał przybyć dopiero w sobotę do Adigratu. Bądź co bądź należy oczekiwać doniosłych wydarzeń. Wedle *Italia Militare* pochód odsieczy dla Adigratu jest bardzo trudny, gdyż trzeba nawet wodę do picia prowadzić z sobą.

Ajencya Stefaniego otrzymała z Massawy za pośrednictwem parowca, przybyłego do Assalo, następującą wiadomość: Pułkownik Stevani, zostawiwszy w Kassali silną załogę, rozłożył resztę swych kolumn między Kerenem a Kassalą. Z Okulekusai i Agame nie nadeszły żadne nowe wiadomości.

Prywatne doniesienia z Rzymu utrzymują, że rząd nie pozwolił wyprawie rossyjskiego Czerwonego Krzyża do Abissynii udać się przez Massawę, okazało się bowiem, że w tym oddziale jakoby sanitarnym przeważa żywioł wojskowy, chodzi więc nie o cele humanitarne. Rossyanie udadzą się zatem do Abissynii przez Obok (posiadłość francuska u ujścia Czerwonego morza naprzeciw Adenu). Włoska prasa półurzędowa ubolewa, że powstał świeży powód do nieporozumień między Rossyą a Włochami.

Prezydent Faure powrócił do Paryża z podróży swojej do wschodnich granic Francyi. Na wielkim wojskowym bankiecie w Toul miał Faure mowę, w której oddał wielkie pochwały graniczym wojskom, pojmującym ważność swojego zadania. Kraj może na was rachować — dodał Faure — a wy stwierdzacie, że jesteście nadzieją kraju.

Minister wojny Cavaignac dziękował prezydentowi za piękne słowa uznania dla armii na terenie, gdzie przy defilowaniu pułków serca francuskie silniejszem biją tętnem.

Sytuacya gabinetu Bourgeois staje się coraz trudniejszą. Rezolucye Rad generalnych przeciwko rządowemu projektowi podatku dochodowego wykazały, jak silną i skuteczną była agitacya przeciwko skarobwej polityce rządu, skoro wbrew oczekiwaniu ministra Sarriena, prawie wszystkie Rady generalne zajęły opozycyjne stanowisko w obec projektu rządowego. Dupuy, który marzy o powrocie do władzy, dokłada wszelkich starań, żeby dodać otuchy umiarkowanym i zachęcić ich do energicznej walki przeciwko rządowi. Twierdzi on, że usposobienie Izby staje się coraz bardziej niekorzystnem dla radykalnego gabinetu i przepowiada, że Izba sama obali ministerstwo Bourgeois, niezależnie od postawy senatu. Tymczasem senat ma się zebrać już jutro i zapewne zaraz na wstępie zaznaczy manifestacyjnie swe opozycyjne stanowisko w obec rządu. W każdym razie obecne ministerstwo będzie zapewne jeszcze kierowało wyborami municypalnemi, które odbędą się w pierwszych dniach maja, a w takim razie wynik tych wyborów nie pozostanie bez wpływu na pozycyę gabinetu i na dalszy bieg wypadków.

Vossische Ztg. przytoczyła w liście ze Shangaju, podaną przez tamtejszy *North China Daily News* dosłowną treść tajemnego układu między Rossyą a Chinami, który równa się zupełnemu zaprzedaniu Chin Rossyi i prześciga wszystkie dotychczasowe w tej mierze pogłoski. *National Ztg.* utrzymuje na podstawie doniesienia ze strony poinformowanej, że treść tego rzekomego układu jest zupełnie zmyślona.

Przyszło już do pierwszych utarczek między derwiszami a wojskami egipskiemi w Sudanie, utarczki zaś te skończyły się dla wojsk egipskich szczęśliwie.

Biuro Reutera donosi mianowicie z Suakimu: Trzystu jezdnych derwiszów i 1000 pieszych uderzyło onegdaj na oddział egipski w Tokar, dowodzony przez majora Sidneya. Derwisze ponieśli zupełną klęskę, połączoną z wielkiemi stratami. Następnie rzucił się konny oddział derwiszów na jazdę egipską pod majorem Feuwickiem. Jeźdźcy egipscy, zsiadłszy z koni, uderzyli na derwiszów i zadali im porażkę. Derwisze utracili 30 ludzi, Egipcyanie 18. W Londynie utrzymują, że korpus wojskowych aeronautów w Aldershot otrzymał rozkaz przygotowania oddziału, któryby się przyłączył do ekspedycyi do Dongoli. Nadto z armią Nilu ma się połączyć kompania pionierów, przeznaczona do Suakimu.

Times donosi z Suakimu z dnia 16 b. m.: Załoga Tokaru w połączeniu ze sprzysiężonymi Arabami stoczyła wczoraj utarczkę z wojskami Osmana Digmy. Padło 45 jezdnych i 50 pieszych derwiszów.

Znany Slatin basza, Wiedeńczyk, kieruje robotami około utworzenia wielkiego obozu oszańcowanego dla zaprzyjaźnionych plemion beduinów pod Akaszeh.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 20 kwietnia. Najj. Pan przyjął wczoraj obu nowomianowanych komendantów pułków rossyjskich noszących Jego Najwyższe Imię. Monarcha miał na sobie uniform kexholmskiego pułku grenadyerów gwardyi.

Wiedeń, 20 kwietnia. Nowomianowani tajni radcy: Berzewiczy i Podmanitzky, złożyli dzisiaj przed ogólną audyencyą przysięgę w ręce Najj. Pana, który przyjął ich następnie na ogólnem posłuchaniu.

P. Minister wojny gen. Krieghammer odjechał wczoraj wieczorem do Tryestu.

Wiedeń, 20 kwietnia. Wczoraj przedpołudniem odbył się w cerkwi grecko oryentalnej akt konsekracyi metropolity bukowińskiego Czuperkowicza, przez biskupów Miłosza z Zadaru i Petronowicza z Kotaru. Podczas ceremonii obecni byli w cerkwi: Zastępca P. Ministra wyznań i oświaty, poseł serbski i wielu deputowanych. Po konsekracyi wygłosił metropolita mowę, w której złożył Najj. Panu podziękowanie za łaskę, iż go raczył mianować, i przyrzekł pielęgnować i krzewić uczucia dynastyczne wśród wiernych cerkwi grecko oryentalnej.

Wiedeń, 20 kwietnia. Przybyła tu deputacya pierwszego angielskiego pułku dragonów, ażeby się przedstawić Najj. Panu, jako nowomianowanemu właścicielowi tego pułku.

Tryest, 20 kwietnia. Król serbski przybył tu wczoraj.

Koburg, 20 kwietnia. Cesarstwo niemieccy przybyli tu wczoraj, z zapałem przez ludność witani.

Villefranche, 20 kwietnia. Cesarzowa wdowa Fryderykowa przybyła tutaj w odwiedziny królowej angielskiej Wiktoryi.

Nabresina, 20 kwietnia. Królestwo rumuńscy, którzy wczoraj godziny przedpołudniowe spędzili w zamku Duino, odjechali po południu do Wenecyi.

Wenecya, 20. kwietnia. Królestwo rumuńscy przybyli tu wczoraj.

Rzym, 20 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Osservatore Romano* donosi, że Papież przyjął na audyencyi Wiceprezydenta Rady szkol. dr. Michała Bobrzyńskiego i Wiceprezydenta kraj. dyrekcyi skarbu dr. Korytowskiego.

Petersburg, 20 kwietnia. Na cześć księcia bułgarskiego odbył się wczoraj obiad galowy. Książę Ferdynand siedział po lewej ręce carowej. Car wzniósł naprzód toast na cześć sułtana a potem wypił zdrowie księcia bułgarskiego i księcia Borysa. Po obiedzie oboje carstwo i książę bułgarski wraz z orszakiem byli w teatrze na galowem przedstawieniu.

Paryż, 20 kwietnia. W nocy z soboty na niedzielę odbył się bal na rzecz austro-węgierskiego towarzystwa wzajemnej pomocy i udał się świetnie. Na balu byli członkowie ciała dyplomatycznego i wiele osób z arystokracyi francuskiej.

Londyn, 20 kwietnia. *Times* otrzymuje z Lizbony doniesienie, według którego podrzucona bomba dynamitowa rozerwała w kawałki pewnego bogatego fabrykanta i jego woźnicę. Sprawca zamachu uszedł.

Wiedeń, 20go kwietnia 1896 r. godz. 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 84·69, Węgierskie akcye kredytowe 391·50, Akcye anglo-austryackie 159·50, Akcye banku Union 200·—, Akcye kolei południowej 96·50, Losy tureckie 57·—, Akcye kolei państwowej 351·75, Akcye kolei Lwowsko Czerniowieckiej 293·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·—, Akcye tytoniowe 173·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Akcye kolei Elbetal 274·50. Akcye banku dla krajów koronnych 245·50, 4-procentowa węgierska renta złota 122·—, Akcye banku związkowego 138·25, Rubel papierowy 1·27·50, Węgierska renta papierowa 99·05, Kredytowe ziemskie 459·—, Kredyty 360·12, Rimamurania 240·—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	--
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Möze-Laborcz (Pesztu Miskolcza), przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miskolcza, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—		1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronionki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Zuczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Z Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Bruchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8.25	—	—	—
Janowa	—	—	—	9.38	2·45	7·22	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy, przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2'50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—		10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryi	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10.30	—	—	—
Do Sokala, Jarosławia, przez Rawę ruską	—	—	—	9 15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Bruchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Bruchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Janowa	—	—	—	7·18	1·09	6·07	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei pństw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 19 kwietnia 1896

Hotel Imperial.

PP. W. hr. Olizar z Hladek, L. hr. Ciatanay i A. br. Bussy z Lyonu, Br. Hormuzaki z Bukowiny, W. br. Popper z Wiednia, A. Skrzyński z Żurawna, T. hr. Stadnicki z Gumnisk, W. Biechoński z Gorlic.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 20. kwietnia 1896.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	—	221	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	291	—	294	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	395	—	405	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a.w. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „4½%„ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ „4% „ „w 60 l. po 200 K.	96	60	97	3[illegible]
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	40	101	10
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	50	98	20
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	30	98	—
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	202	70
„ „ „ 4½ prc. „ „	99	80	100	50
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	99	80	100	50
„ „ 4 „ „	97	20	97	90
„ „ 4 prc. koronowej	97	10	97	80
Losy miasta Krakowa	25	—	27	—
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	52	9	62
Półimperiał	9	56.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ „ papierowy	1	26.50	1	27.50
100 marek niemieckich	58	60	59	10

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 kwietnia 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.10	101.30
luty-sierpień	101.10	101.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.10	101.30
kwiecień-październik	101.20	101.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	149.50	150.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	146.—	147.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	157.50	158 50
„ „ 1864 po 100 zł.	194.75	194 75
„ „ 1864 po 50 zł.	194.75	194.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.50	157.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.30	122.50
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.05	101.25
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	96 90	97.90
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	160.—	161.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	357.75	358 25
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	790.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	245.—	245.50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	983.50	985.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	463.50	465.50
Koi. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3405.—	3415.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	292.50	294.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	206.—	206.50
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	207.25	208.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.20	100.20
„ „ „ „ 3. pr.	115.—	115.90
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.75	118.50
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ „po 4 pr. 41 l. wyl.	97.60	98.25
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.30
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	99.25	99.50
Banku austr. węg. 4½ pr.	100 50	101 30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	109.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99 25
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	99.—	100.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.60	100.60
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100.60	101.60
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	91.85	92.85
z r. 1884	98.80	99.80
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.50	1403.5
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	2 4.25	205 25
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	139.—	143.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	28.—	29.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	25.50	26.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.25	23.[illegible]5
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	63.50	64.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.50	61.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 40	19.—
„ „ weg. „ po 5 zł.	10.70	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	26.—	27 —
Salma po 40 zł. m. k.	69.25	70.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	7 .50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	147.—	151.—
„ „ „ 50 zł. a. w.	70.—	74.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	61.—	63.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.25	12[illegible].65
Paryż	47.77.5	47.85
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.72.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.55.—	9.56.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2350 (2835 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 24 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 22 maja 1896 nawet poniżej takowej, licytacya 1/3 części realności lwh. 360 1/3 z 1/2 realności lwh. 369 1/3 z 1/3 części realności lwh 376 i 1/3 części realności lwh. 856 księgi gruntowej gminy Izdebki objętych dłużnika Grzegorza Kowala po Bazylim własnych na rzecz Lużora Wertheima pto 42 zł. 70 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania a) dla 1/3 realności lwh. 360 kwota 175 zł b) dla 1/2 z 1/3 realności lwh. 369 kwota 10 zł., c) dla 1/3 z 1/3 części realności lwh. 376 kwota 5 zł. d) dla 1/3 części realności lwh. 856 kwota 60 zł, Wadyum a) dla 1/3 części realności lwh. 360 kwota 17 zł 50 ct., b) dla 1/3 z 1/2 realności lwh. 369 kwota 1 zł., c) dla 1/3 z 1/3 części realności lwh. 376 kwota 50 ct. d) dla 1/3 części realności lwh. 856 kwota 60 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu dłużnika ustanawia się kuratorem adw. dr. Wincentebo Dania z Brzozowa, zaś dla nieznanycB wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dr. Eugeniusza Festenburga w Brzozowie.

Brzozów, 9 marca 1896.

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sprawie egzekucyjnej Leizora Wertheima przeciw Grzegorzowi Kowalowi po Bazylim pto 42 zł. 70 ct. aw. z pn. ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu dłużnika kuratorem adw. dr. Dania z Brzozowa celem doręczenia mu tusądowej uchwały z dnia 9 marca 1896 l. 2350 i dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał.

O tem zawiadamia się niniejszem Grzegorza Kowala po Bazylim z wezwaniem, aby z tym kuratorem się porozumiał albo innego zastępcę Sądowi wymienił.

Brzozów, 9 marca 1896.

L. 832 (2595 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Dessera w kwocie 197 zł z pn. odbędzie się w tut. Sądzie licytacya połowy realności pod nr. 14 w Bobowy położonej wyk. hip l. 272 ks. gr. dla tejże gm. objętej dłużnika Lemla Pres-era własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 3 czerwca i 8 lipca 1896 każdy razem o godz 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 103 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 10 zł. 35 ct.

Resztę warunków sprzedaży akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz tych którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 19 grudnia 1895 ustanawia się kuratorem p. Antoniego Pitalę z Borowy.

Ciężkowice, dnia 28 grudnia 1895.

L. 913 (2901 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 23 kwietnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 maja 1896 nawet poniżej takowej licytacya 1/3 na imię Bronisławy Petroneli 2 im. 1o Kułaczkowskiej, 2o Ludwin zapisanej części realności objętej whl. 454 ks. gr gm. Czortków stary na rzecz Ignacego Łysakowskiego pto 118 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 336 zł. 66 ct.

Wadyum 38 zł. 67 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Horbaczewskiego w Czortkowie.

Czortków, dnia 24 lutego 1896.

L. 13103 (2820 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie egzekucyjnej Bernharda Gellesa przeciw Joslowi Schaffer pto 305 zł. ogłasza przymusową publiczną sprzedaż pretensyj 600 zł., 400 zł. i 350 zł. z pn. z większej sumy 2000 zł. pochodzących a Joslowi Schafferowi jako prawonabywcy Antoniego Kobrzyńskiego przeciw Iwanowi Kobrzyńskiemu i Annie z Makowijczuków Kobrzyńskiej przysługujących na karcie C. realności wyk. hip. 7, 27 i 36 ks. gr. Oleszkowa objętych Iwana Kobrzyńskiego i Anny Kobrzyńskiej własnych na rzecz Josla Schaffera zaintabulowanych w dniu 21 kwietnia 1896 i 27 maja 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbyć się mającą z tem, że na pierwszym terminie za cenę nominalną 1305 zł. i wyżej a na drugim terminie za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostaną.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny są w tus. registraturze do przejrzenia.

Zabłotów; 2 lutego 1896.

L. 7486 (2771 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Kowalskiego w kwocie 20 zł. odbędzie się w dniu 26 maja i 7 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż całej realności lwh. 209 ks. gr. gm. Borek wielki objętej dłużników niel. Szczepana i Jakóba Lewa po połowie własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1225 zł.

Wadyum 122 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Strzelbicki w Ropczycach.

Ropczyce, dnia 16 sierpnia 1895.

L. 1074 (2775 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że w dniach 26 maja i 25 czerwca 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże Sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 110 zł. z pn. licytacya 11/96 części realności whl. 697 gm. Zborów Abrahama Szwebla własnych a to na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej w kwocie 146 zł. 74 ct.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Nagler ze Zborowa.

Zborów, dnia 28 lutego 1896.

L. 18840 (2696 3—3)

W dniach 27 maja i 26 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya realności whl. 407 ks. gr. Krasna objętej na zaspokojenie pretensyi Mordka Gerstenhabera w kwocie 14 zł. 96 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 250 zł. aw.

Wadyum 25 zł. aw.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Franiszka Gruińskiego z Delatyna.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 18 lutego 1896.

L. 15700 (2768 3—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Eisikowi Reizfeldowi jako cesyonaryuszowi Leona Sonenstrahla sumy 200 zł. wa. z pn. odbędzie się tamże w dniach 22 maja 1896 i 26 czerwca 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya redalności dłużnika Józefa Szymeczka objętej wyk. hip. l 537 gm. Lacka wola i połowę wyk. hip. l. 536 tejże gminy.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 746 zł. 25 ct. wa. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 75 zł. wa.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, dnia 15 lutego 1896.

L. 7290 (2710 3—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Tow. zal. w Krzeszowicach w kwocie 239 zł. 75 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniach 26 maja i 22 czerwca 1896 licytacya realności lwh. 31 ks. gr. gminy Alwernia objętej, Franciszki Etrykowej własnej.

Cena wywołania 3100 zł.

Wadyum 310 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Lipowski c. k. notaryusz w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 30 stycznia 1896.

L. 7292 (2709 3—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Tow. zal. w Krzeszowicach w kwocie 41 zł. 48 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniach 26 maja i 22 czerwca 1896 licytacya połowy realności lwh. 83 i 46/120 części realności lwh. 39 ks. gr. gm. Alwernia objętych, dłużnika Wincentego Wróblewskiego własnych.

Wadyum 10 zł. i 8 zł. 43 ct.

Cena wywołania 100 zł. i 84 zł. 33¹/₃ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Bąkowski w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 20 stycznia 1896.

L. 25851 (2790 3—3)

Dla zaspokojenia pretensyi Wolfa Waltera od nieletnich Władysława, Alojzego i Maryi Droździewiczów, tudzież masy spadkowej po Gabryeli Droździewicz w kwocie 5050 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 15 maja i dnia 15 czerwca 1896 o godz. 10 rano publiczna licytacya wierzytelności 1500 zł. z pn. zahipotekowanej na rzecz dr. Alojzego Droździewicza w stanie biernym realności wykazem hipotecznym 999 księgi gruntowej gminy Buczacz objętej, własność Mikołaja Lewickiego, Franciszki z Lewickich Płytka i Michała Lewickiego stanowiącej.

Cena wywoławcza 2040 zł.

Wadyum 204 zł.

Warunki przejrzeć można w registraturze tusądowej.

Dla nieznanych i tych wierzycieli, którzy po dniu 23 grudnia 1895 wpisani zostali ustanowiono kuratorem adwokata dr. Altera w Buczaczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 2 marca 1896

L. 7293 (2708 3—3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Tow. zal. w Krzeszowicach w kwocie 60 zł. aw. z pn. odbędzie się w dn. 26 maja i 22 czerwca 1896 licytacya połowy realności lwh. 41 ks. gr. gm. Alwernia objętej, Agnieszki Kadłuczkowej własnej.

Wadyum 26 zł. 50 ct.

Cena wywołania 265 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Bąkowski w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 30 stycznia 1896.

L. 5039 (2792 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izraela Seslera w kwocie 48 zł. 80 ct. aw. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 20 maja i 7 czerwca 1896 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh. 482 w Dobczycach położonej Marcina Grzybka własnej.

Cena wywołania 329 zł.

Wadyum 23 zł. 90 ct. aw.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 7 marca 1896.

L. 573 2795 3-3)

Celem przymusowego ściągnięcia wierzytelności Skarbu Państwa w kwocie 25 zł. aw. z pn. odbędzie się w dniach 20 maja i 24 czerwca 1896 o 10 godz. rano licytacya posiadłości lwh. 171 w Nadwórnie Abrahama Schulsingera własnej.

Wadyum 150 zł.

Cena wywołania 1500 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Alter z Buczacza.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 20 lutego 1896.

L. 1703 (2789 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie celem zaspokojenia kosztów 15 zł. 16 ct. z pn. rozpisuje na rzecz Mykity Pawluka przymusową sprzedaż realności dłużnika Hnata Pawluka własnej, wyk. l. 222 ks. gr. gm Turylcze objętej w drodze publicznej licytacyi dnia 21 maja i 23 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano odbyć się mającej z tem że przy pierwszym terminie realność ta jedynie za cenę szacunkową lub wyżej, przy drugim tekże niżej tej ceny sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i reszta warunków złożone w aktach sądowych do przeglądu.

Kuratorem wierzycieli którzyby uchwały licytacyjnej w czas nie otrzymali lub po dniu 2 lutego 1896 na hipotekę weszli ustanowiony adw. dr. Dorundiak w Borszczowie.

Borszczów, duia 10 marca 1896.

L. 178 (2798 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia iż celem zaspokojenia sumy 18 zł. 50 ct. aw. z pn. odbędzie się na rzecz Mikołaja Maryniaka w tut. Sądzie przymusowa egzekucyjna licytacya posiadłości lwh. 271 i 222 gm. Kupnowice objętej dłużniczki śp. Eufrozyny Wojtowicz własnej w dwóch terminach a mianowicie dnia 27 maja i 1 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Cena wywołania wynosi dla realności całej powyższej kwotę 219 zł. aw.

Wadyum wynosi 10 prc.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest p. Leon Lahol w Rudkach.

Rudki, 10 stycznia 1896.

L. 6635 (2767 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Saula Pinkesfelda w Niepołomicach przeciw Mojżeszowi Wassergerowi w Niewiarowie pto 100 zł. wa. z pn. rozpisuje licytacyę całej realności lwh. 103 w Niewiarowie I objętej Samuela i Maryi Lancbergerów własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 21 maja 1896 i dnia 23 czerwca 1896 każdym razem o godz. 9 rano.

Cena wywołania 710 zł.

Wadyum 71 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. Góra w Niepołomicach z substytucyą p Grodyńskiego w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 12 marca 1896.

L. 17063 (2818 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Jankla Meervogla przeciw Frimie Lei Hefler pto 40 zł. wa. z pn. hipotekowanej w stanie biernym sumy 400 zł. wa. z pn., dla której znowu egzekucyjne prawo zastawu w stanie biernym 5/6 części realności l. wyk. hip. 74 ks. gr. gm. kat. Jabłonów masy spadkowej po bł. p. Herschu Leibie 2 im. Hefler jest intabulowane, odbędzie się w tut. sądzie w sali rozpraw dn. 11 maja 1896 i dnia 15 czerwca 1896 zawsze o godz 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż sumy 400 zł. wa. z pn. na rzecz Jankla Meervogla a to na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim także niżej takowej.

Cenę wywołania stanowi suma 400 zł. wal. austr.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Karola Bałabana z Peczeniżyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 18 marca 1896.

L. 634 (2813 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 26 maja 1896 i dnia 26 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk hip. l 131 gm. Dubiecko objętej dłużnika Macieja Łaszkiewicza własnej celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Dubiecku w kwocie 113 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 1100 zł. wa.

Wadyum 110 zł. aw.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 20 marca 1896.

L. 12269 (2811 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 29 maja 1896 za cenę szacunkową, lub powyżej tejże, a na dzień 30 czerwca 1896 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości położonych pod lk. 57 w Horyńcu objętych wyk. hip. 241 ks. gr. tejże gminy i będących własnością przedtem dłużnika Abrahama Jakóba 2 im. Bringera a obecnie JO. Aleksandra ks. Łodzi Ponińskiego a to w celu wydobycia sumy 450 zł aw z pn na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.

Cena wywołania wynosi 858 zł. a. w. a zakład 85 zł. 80 ct. wa.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest p. Stanisław Długoszwski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

Cieszanów, 31 marca 1896.

L. 1214 (2814 2—3)

W dniu 26 maja 1896 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacya realności w Delatynie lk. 932 położonej wyk. hip. l. 1030 ks. gr. gm. Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyi galic. funduszu propinacyjnego w kwocie 15 zł. wa. z pn. a to z jednym tylko terminem, na którym realność ta za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono P. dr. Jana Drohomireckiego.

Protokół oszacowania i wyciąg hipot. oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 29 marca 1896.

L. 2594 (2702 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje w celu zniesienia współwłasności realności pod lk. 60 w Krygu publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 60 w Krygu położonej a mianowicie wyk. hip. l. 54 objętej Jana Stanisława i Jakóba Piotrowskich własnej na dzień 28 maja i 27 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1943 zł. 79 ct.

Wadyum 195 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Maurycego Sterna w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 27 marca 1896.

L. 180 (2812 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach tj. dnia 15 maja 1896. i dnia 17 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 171 gm. Przedmieście dubieckie objętej dłużnika Grzegorza Maszczaka własnej celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Schimla w kwocie 35 zł. 85 kr. aw. z pn.

Cena wywołania 90 zł. aw.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sądowej registraturze.

Kuratoram niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, 13 lutego 1896.

L 7012 (2729 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego w kwotach 1556 zł. 50 ct. 1556 zł. 50 ct. i 1556 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się dnia 11 czerwca i 9 lipca 1896 każdym razem o godz. 11 przedpoł. przymusowa licytacya do Bolesława Radwan ze Steczanki Steckiego wedle wyk. hip. 48 i 91 należących dóbr Nadycze i Hrebeńce w powiecie Kulikowskim położonych, że na pierwszym terminie dobra te tylko wyżej ceny wywołania 110.000 zł. lub przynajmniej za tę cenę, a na drugim nawet niżej ceny wywołania lecz nie niżej trzeciej części tejże sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 11000 zł. złożona być ma, akt opisania przynależności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych wierzycieli którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 sierpnia 1895 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Marynowski kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Godlewski mianowany został.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1896.

L. 1608 (2793 2—3)

Dnia 28 maja i 25 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 przedpołudniem odbędzie się w sądzie tut. licytacya realności pod lk. 35 we Wrocowie lwh. 17 tej gm. objętej Mikołaja Borowca własnej na rzecz Maryi Czerniawskiej pto 35 zł. 36 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 35 zł. 36 ct. aw.

Wadyum 72 zł. 50 ct.

Reszta warunków i akta do przejrzenia w tusądowej kancelaryi.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Adam Frank z Janowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, dnia 11 marca 1896.

L. 6925 (2164 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do wiadomości, że dnia 23 czerwca i 7 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 127 ks. gr. dla gm. Woli Cieklińskiej objętej na własność masy spadkowej b. p. Beili Zehlowej zaintabulowanej celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego z ograniczoną pręką w Jaśle w kwocie 200 zł. wa z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 1300 zł.

Wadyum kwota 130 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Żmigród, 28 listopada 1895.

L. 20672 (2809 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 80 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż realności 88 gm. Nawojowa objętego Franciszka Dobosza własnego w dniu 26 maja 1896 i w dniu 13 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 104 zł. 9 ct. wa.

Wyciąg hip., protokół oszacowania sprzedać się mającej realności, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w Registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 30 grudnia 1895.

L. 19263 (2778 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem ściągnięcia na rzecz ck. uprz. gal. akc. Banku hip. we Lwowie 4 rat po 120 zł. aw. z pn. licytację połowy realności Racheli czyli Róży z Gittlichów Pordesowej własnej wyk. hip. 258 gm. m. Lwowa objętej na dzień 28 maja 1896 i na dzień 2 lipca 1896 zawsze o godz. 10 rano w sali rozpraw tut. sądu.

Cena wywołania 6500 zł. wa.

Wadyum 650 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bruckman.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1896.

L. 29348 (2875 1—3)

C. k. miej. deleg. Sąd pow. w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzać będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Oskrzesińcach położonej wedle wyk. hip. 212 tejże gm., dłużnika Iwana Biłejczuka, Stefana Iwanowego, względnie tegoż masy spadkowej własnej na zaspokojenie pretensyi c. k uprz. gal. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 10 rat po 6 zł. aw. w dniach 15 maja 1896 i 17 czerwca 1896 zawsze o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 12 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 13 września 1895 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców w ogóle dla tych, którymby uchwała licytację dozwalająca lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące, wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Kraśnickiego z zastępstwem adw. dr. Staubera.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacye udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, 29 marca 1896.

L. 9258 (2861 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Estery Gross w kwocie 1000 zł. odbędzie się w dniu 20 maja 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna relicytacya realności wyk. hip. l. 8 ks. gr. gm. Buchcice objętej dłużnika Józefa Gawrona własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 5136 zł.

Wadyum 514 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz p. Goyski.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w Registraturze.

Tuchów, 15 lutego 1896.

L. 215 (2857 1—S)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Grossa w kwocie 31 zł. 27 ct. aw. odobędzie się w tut. Sądzie w dniach 22 Maja i dnia 30 czerwca 1896 każdym razem o 10 godz. rano publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 269 ks. gr. gm Dymitrów duży objętej Katarzyny Dzicurt własnej.

Cena wywołania 1240 zł.

Wadyum 124 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 16 kwietnia 1896.

Ч. 5864 (2502 1—3)

Ц. к. Суд повѣтовий въ Солотвинѣ завѣдомляє, що въ справѣ егзекутной Обшорольничого Кредитового Заведенія против Николая Винтоняка о 200 злр. з пр. вôдбуде ся принудителная продаж половины реальносты в. гип. 150 на цѣлой реальности в. гип. 235 гр. кат. Раковець обнятыхъ въ двохъ теpмінахъ дня 11 червня 1896 и дня 16 липня 1896 каждого разу о годинѣ 10 передъ полуднємъ на котрыхъ реальности тотѣ при першим терминѣ ино за, або повизше цѣны шацунковой при другимъ терминѣ також по низже цѣны шацуниковой будуть проданы.

Цѣна выкличнa выносит 500 злр.

Вадіумъ 50 зл.

Решту условій переглянути вôльно въ архивѣ судовôмъ.

Солотвина дня 31 грудня 1895.

L. 396 (2888 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

W celu wydzierżawienia prawa propinacyjnego tj. przysługującego gm. miasta Złoczowa prawa wyłącznego wyszynku wódki i innych napojów spirytusowych, jakoteż i piwa oraz prawa pobierania dodatku gminnego od napojów (Communal-Auflage) tudzież zadzierżawionego na mocy kontraktu z c. k. Dyrekcyą gal. funduszu propinacyjnego z dnia 8 maja 1895 l. 3077 zawartego prawa propinacyjnego w miejscowościach Bieniów, Horodyłów, Woroniaki, Folwarki, Zarzecze, Zazule, Zazule Józefów, Wygoda ad Chilczyce Chilczyce, Jelechowice i Strutyn na czas od 1 lipca 1896 do końca grudnia 1899 odbędzie się w skutek uchwały Rady miejskiej z dnia 21 stycznia br. w Magistracie m. Złoczowa w dniu 13 maja br. o godz. 10 rano publiczna licytacya tak ustna jakoteż za pomocą ofert pisemnych.

Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz dzierżawny a to:

a) za prawo propinacyi miejskiej 20000 zł.

b) za dodatki gminne (Communal-Auflage) 20000 zł.

c) za poddzierżawę prawa wyszynku napojów propinacyjnych w reszta miejscowościach ryczałtowa kwota 5400 zł.

d) za poddzierżawę karczem Strutyńskich 350 zł.

Wszystkie te pod a) b) c) i d) wymienione przedmioty będą wprawdzie osobno licytowane, jednakowoż tylko jednej osobie lub spółce wydzierżawione.

Oferty pisemne zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i przy dołączeniu 10 prc. zakładu od ofiarowanej kwoty mogą być i przed terminem wyż ustanowionym na ręce podpisanego burmistrza wnoszone, muszą jednak być opieczętowane i napisem „Oferta“ oznaczone.

W ofertach pisemnych ma być dokładnie wymienione imię i nazwisko, zatrudnienie i miejsce zamieszkania oferenta, dalej dokładnie tak cyframi jakoteż literami ofiarowany czynsz roczny za każdy przedmiot osobno wymieniony, tudzież oświadczenie oferenta, iż warunki licytacyjne są mu dokładnie znane i takowym bezwarunkowo się poddaje.

Przy ustnej licytacyi ma być 10 prc. zakład od ofiarowanej kwoty złożony do rąk komisyi licytacyjnej.

Jako zakład używać można bądź to gotówki, bądź też papierów wartościowych pupilarnie bezpieczeństwo dających wedle kursu w ostatnim numerze Gazety Lwowskiej na giełdzie wiedeńskiej notowanego, jednakże nie wyżej nad wartość nominalną.

Bliższe warunki tej dzierżawy mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w registraturze Magistratu.

Złoczów, dnia 15 kwietnia 1896.

L. 4865 (2855 1—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Mechla Leiby Lasta 55 zł. wa. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w Baryczce położona whl. 52 dla gm. kat. Baryczka objęta do Piotra Kroka należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 26 kwietnia 1896 i 26 maja 1896 każdym razem o godz. 11 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 500 zł. wa., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające 50 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tut.

Strzyżów, 29 lutego 1896.

L. 11165 (2846 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 150 zł. wa. z pn. na rzecz Eisika Manna publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 1142 i połowy realności whl. 1135 gm. kat. Batiatycze objętej do Ozyasza Schorra należącej na dzień 29 kwietnia 1896 o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania w kwocie 245 zł. wa.

Wadyum 24 zł. 50 ct. wa.

Na tymże jedynym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

Mosty wielkie, dnia 29 lutego 1896.

L. 461 (2761 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności nowosandeckiej Kasy oszcz. w kwocie 70 zł. 45 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie licytacya realności wyk. 14, 242, 257, 258, 298 ks. gr. gminy Lipnica wielka objętych, dłużników Wojciecha Lacka, Karola Gorskiego, Michała Jurka, Michała i Anny Baczyńskich, Maryanny Drogosiowej własnych, w dwóch terminach mianowicie w dniu 3 czerwca 1896 i w dniu 3 lipca 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa realności lwh. 14, 257, 258, 298 łącznie 2089 zł., zaś realności lwh. 242, 108 zł.

Wadyum wynosi co do pierwszych czterech 209 zł., ostatniej 11 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 14 kwietnia 1895 ustanawia się kuratorem pana Antoniego Pitalę z Bobowy.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 14 kwietnia 1895.

L. 316 (2594 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności grybowskiego Towarzystwa zal. w kwocie 178 zł. 28 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya 1/11 części realności pod nr. 9 w Falkowej położonej wykazem hipot 6 ks. gruntowej dla tejże gminy objętej, dłużnika Jędrzeja Swergi własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 3 czerwca 1896 i w dniu 8 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 197 zł. 72 ct.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionej realności po dniu 20 stycznia 1896 ustanowiono kuratorem pana Michała Eustachiewicza z Ciężkowic.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, dnia 29 stycznia 1896.

L. 709 (2780 1—3)

Dnia 10 czerwca 1896 i dnia 15 lipca 1896 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie w biórze nr. 52 egzekucyjna sprzedaż całej realności lwh. 346, 1/8 części realności lwh. 553 i 1/20 części realności lwh. 554 księgi gruntowej miasta Jasła objętych, dłużnika Franciszak Czajkowskiego własnych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle w kwocie 183 zł.

Cena wywołania 3020 zł.

Wadyum 302 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych oraz tych, którzyby po dniu 26 grudnia 1895 jako dnu wystawienia wyciągu hipotecznego prawo zastawu na powyższych realnościach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo wcale doręczoną nie została, lub też na czas doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem adw. dr. Andrzeja Pawłowskiego ze substytucyą adw. dr. Władysława Chwaliboga w Jaśle.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, 29 lutego 1896.

L. 8599 (2701 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności pow. Kasy oszcz. w Wieliczce zaległych rat z pożyczki 200 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 czerwca 1896 i 17 lipca 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 73 w Stadnikach Franciszka i Maryanny Gizow, lwh. 52 tamże Maryanny z Chyżów Gizowej, lwh. 121 tamże Jana i Katarzyny Kasprzyków i lwh. 55 tamże Urszuli Hyżowej w 1/2 własnych.

Cena wywołania a) realności lwh. 73 w kwocie 600 zł., b) realności lwh. 52 w kwocie 110 zł., c) realności lwh. 55 w kwocie 100 zł., d) realności whl. 121 w kwocie 172 zł. wa., zaś wadyum w stosunku 10 prc. tychże kwot z tem, że na pierwszym terminie realności te rozdzielnie za cenę wywołania zarazem za cenę szacunkową lub powyżej tejże, na drugim zaś terminie także poniżej tej ceny sprzedane będą.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 1 lutego 1896.

L. 8667 (2700 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Powiatowej Kasy oszcz. w Wieliczce zaległych rat z pożyczki 300 zł. wa z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 20 czerwca 1896 i 18 lipca 1896 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 30 w Zręczycach Piotra Bzdyla i lwh. 183 tamże spadkobierców śp. Ludwika Bzdyla własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te rozdzielnie tylko za cenę szacunkową lub powyżej tejże, zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny szacunkowej sprzedane będą realności lwh. 30 w kwocie 890 zł., lwh. 183 w kwocie 115 zł.

Wadym dla realności lwh. 30 w kwocie 89 zł., zaś dla realności lwh. 183 w kwocie 11 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. not. w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 3 lutego 1896.

L. 4012 (2783 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Beili Dampf przeciw Majerowi Schifferowi pto 900 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 19 czerwca 1896 i dnia 21 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przedpoł. w biurze c. k. notaryusza Budzynowskiego w Przemyślu przymusowa sprzedaż sumy pożyczkowej w kwocie 3000 zł. zahipotekowanej na rzecz dłużnika Majera Schiffera w stanie biernym realności lwh. 1720 ks. gr. gm. Przemyśl objętej Maryi z Lipschützów Schifferowej własnej jako karcie głów. oraz w stanie biernym realności lwh. 1721 ks. gr. gm. Przemyśl objętej tejże Maryi z Lipschützów Schifferowej własnej jako karcie ubocznej.

Cenę wywołania stanowi kwota 3000 zł.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. Glanza w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Hillela w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w kancelaryi c. k. notaryusza Budzynowskiego w Przemyślu.

Przemyśl, dnia 28 marca 1896.

L 3924 (2914 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu odaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej ck. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Antoniemu i Anieli małż. Milbergerom i Antoniemu Szurgotowi o zapłacenie kwoty 103 zł. 43 ct. i 3 sum po 203 zł. 40 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 10 czerwca 1896 i dnia 15 lipca 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem w biurze nr. 8 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 228 w Przemyślu na Zasaniu położonej, wyk. hip. l. 468 objętej, dłużników Antoniego i Anieli Milberger i Teodora Szurgota własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 12000 zł w. a.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Dawida Reisnera w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Eliasza Mantla.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przyn. i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Przemyśl, 7 marca 1896.

L. 14419 (2858 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Grossa w kwocie 34 zł 85 ct. aw. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 22 maja i dnia 26 czerwca 1896 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hip. l. 398 ks. gr. gm. Dęba objętej Jędrzeja Białasa własnej.

Cena wywołania 75 zł.

Wadyum 7 zł. 5 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Tarnobrzeg, 16 kwietnia 1895.

Konkursa.

L. 21618 (2823 2—3)

W celu nadania dwóch stypendyów w rocznej kwocie 230 zł. wa. z fundacyi stypendyjnej śp. Wincentego de Barachka Szachłackiego dla sześciu uczniów szkół gimnazyalnych w Stanisławowie ogłasza się niniejszem konkurs.

O stypendya z tej fundacyi mogą się ubiegać tylko biedni uczniowie szkół gimnazyalnych w Stanisławowie, osieroceni tj. pozbawieni obojga rodziców lub przynajmniej ojca, z rodziny polskiej, religii rzymsko-katolickiej pochodzący, którzy albo szkoły ludowe z dobrym postępem w naukach ukończyli i do szkół gimnazyalnych w Stanisławowie wstąpić się zobowiązują, albo już do szkół gimnazyalnych w Stanisławowie uczęszczają i dobrym postępem w naukach się wykazują. Uczniowie przyjęci do jakiegokolwiek internatu nie mogą korzystać z niniejszej fundacyi.

Prawo rozdawnictwa służy Radzie gminnej miasta Stanisławowa z zastrzeżeniem zatwierdzenia ze strony Wydziału krajowego, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do dnia 30 czerwca r. b. załączając do nich dowody, iż kandydat posiada wszystkie warunki powyżej określone.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

We Lwowie, dnia 13 kwietnia 1896.

L. 3595 (2824 2—3)

W celu obsadzenia opróżnionych w galicyjskiej państwowej służbie budowniczej kilku posad nadinżynierów w VIII, kilku posad inżynierów w IX, kilku posad adjunktów budownictwa w X klasie rangi, wreszcie kilku posad adjutowanych praktykantów budownictwa rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 maja br.

Ubiegający się o te posady, winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów, 11 kwietnia 1896.

L. 987 (2829 1—3)

Przy Wydziale Rady powiatowej żydaczowskiej jest do obsadzenia posada kancelisty z roczną płacą 500 zł. aw. a w razie podróży urzędowych z prawem poboru dyet po 2 zł. a. w. dziennie i po 10 ct. za każdy kilometer odbytej drogi.

Kompetenci zechcą wnieść podania do Prezydyum Wydziału Rady powiatowej do 1 maja br. zaopatrzone w metrykę chrztu wykazującą najwyżej 35 lat życia, w świadectwo ze szkół średnich i z egzaminu rządowego z rachunkowości państwowej, wreszcie wykazać mają znajomości ustaw administracyjnych i obu języków krajowych w słowie i piśmie, a w końcu skreślić dotychczasowy przebieg życia.

Po upływie roku zadawalniającej służby nastąpić może stabilizacya.

Z Wydziału Rady powiatowej

Żydaczów, 16 kwietnia 1896.

Upadłości.

L. 18130 (2826 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu następujących dłużników upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, że dla nich w celu doręczenia im tu wymienionych uchwał tabularnych kuratorowie w osobach W-nych adwokatów dr. Soronia z zastępstwem dr. Kwiatkowskiego ustanowieni zostali, a to: 1. do l. 70810/95 Ezry Stegman, Bernarda Stegman, Alty z Stegmanów zam. Safir i Schachny Stegman, w celu doręczenia im tus. uchwały tabularnej z 17 sierpnia 1895 l. 44878, 2. do l. 71029/95 dla Abrahama Gerler w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z 8 czerwca 1895 l. 30210, 3. do l. 72817/95 dla Magdaleny Jezierskiej w celu doręczenia jej uchwały tabularnej z 21 września 1895 l. 48877. Zaś pp. adwokaci dr. Rozmarin z zastępstwem dr. Panetha w tym samym celu zamianowani zostali kuratorami. 4. do l. 8651/96 dla nieznanego z pobytu Józefa Mroczka w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z 21 grudnia 1895 l. 55129, 5. do l. 9096/96 dla Michała Wojtarowskiego w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z 30 listopada 1895 l. 65314, 6. do l. 9097/96 dla Anny Szałajko zam. Pilawskiej w celu doręczenia jej uchwały tabularnej z 21 grudnia 1895 l. 71491, 7. do l. 9098/96 dla Stanisława Kłęski w celu doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 30 listopada 1895 l. 65318, 8. do l. 9099/96 dla Szlomy Bretholz zam. Fried, Hindy Bretholz, Süssmana Lastel i Jakóba Frieda w celu doręczenia im uchwały tabularnej z 7 września 1895 l. 48886, 9. do l. 11977/96 dla Eudokii Hakmann i Maryi Hakmann w celu doręczenia im uchwały tabularnej z 16 czerwca 1894 l. 29404 i 3 listopada 1894 l. 34922.

Wzywa się zatem wyż wspomniane osoby, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyły, lub też innego zastępcę sobie obrały i tegoż sądowi wymieniły, gdyż inaczej szkodliwe następstwa, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1896.

L. 22020 2865 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Mirona Hrycykiewicza kupca w Sokalu.

Kierownictwo tego konkursu porucza się Panu Juliuszowi Sielskiemu c. k. sędziemu powiat w Sokalu, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Pana adwokata dr. Roberta Pawłowskiego w Sokalu wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin u komisarza konkursowego na dzień 23 kwietnia 1896 na godzinę 10 przedpoł.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozłorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 15 czerwca 1896 i podać ją na terminie u komisarza konkursowego na dzień 8 lipca 1896 na godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługuje prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68. ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

Lwów, dnia 8 kwietnia 1896.

Z c. k. Sądu krajowego

Księgi gruntowe.

L. 2420 (2830 1—3)

Komisya hypoteczna przy Prezydyum c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej ks. gr. dla gm. kat. Sirutyn niżny powiatu sądowego Rożniatowskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Rożniatowie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Rożniatowie do dnia 16 maja 1896.

Sambor, 10 kwietnia 1896.

Kuratele.

L. 15689 (2791 2—3)

Mikołaj Kropielnicki z Jagielnicy uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Jędrzej Podhajny z Jagielnicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 20 września 1894.

L. 7138 (2817 2—3)

Juda Ringel ze Stryja uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Eizyk Hersch Ringel ze Stryja.

C. k. Sąd powiatowy

Stryj, 10 kwietnia 1896.

L. 47 (2800 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że Fedor Wistowski z Iwanin wzięty pod kuratelę z powodu marnotrawstwa, kuratorem Wasyl Iwoniuk.

Zaleszczyki, 26 stycznia 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 17252 (2781 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Gerszona Thau przeciw Gabrielowi Grau o 74 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Gabriela Grau adw. dr. Hullesa kuratorem z substytucyą adw. dr. Jurczenki i doręczył kuratorowi adw. dr. Hullesowi zarzuty pozwanego z 15 października 1895 l. 17252 dla Gabriela Grau przeznaczone, oraz wyznaczył do dalszej rozprawy termin na dzień 14 kwietnia 1896 o godz. 10 rano w biórze 5 tutejszego Sądu.

Kołomyja, 14 marca 1896.

L. 1095 (2799 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Zofię Dziadosz, że Jan Podsadowski z Dobrzechowa wniósł przeciwko niej dnia 11 lutego 1896 l. 1095 pozew sumaryczny pto. 150 fl. w. z pn. wskutek czego do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 28 kwietnia 1896 o godz. 8 z rana i dla pozwanej ustanowiono kuratora ad actum w osobie Michała Sarny z Dobrzechowa, któremu pozwana informacyi udzielić, lub też innego pełnomocnika sobie obrać jest winna.

Strzyżów, 25 marca 1896.

L. 15696 (2804 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni niewiadomej z miejsca pobytu Helenie Siemiginowskiej, iż wskutek prośby Michała Walichiewicza dnia 3 stycznia 1896 l. 423 wniesionej, polecono tejże Helenie Siemiginowskiej ts. nakazem zapłaty z 4 stycznia 1896 l. 423 zapłatę sumy wekslowej 245 zł. 48 ct. z pn.

Powyższy nakaz zapłaty doręcza się z miejsca pobytu niewiadomej Helenie Siemiginowskiej do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Aug. Łozińskiego we Lwowie z zastępstwem adw. dr. Zygm. Marynowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym Edyktem p. Helenę Siemiginowską, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiła, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1896.

L. 7426 (2636 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jana Demków prawonabywcy spadkobierców śp. Tomasza Jurkiewicza przeciw Fedkowi Demków synowi Mikołaja o zaspokojenie 800 zł. aw. z pn. ustanowiono dla dłużnika z miejsca pobytu niewiadomego Fedka Demków, syna Mikołaja z Wulki mazowieckiej kuratorem ad actum Michała Janickiego sekretarza gminnego w Uhnowie i doręczono mu tusądową uchwałę tabularną z dnia 20 października 1895 l. 7426. Wzywa się z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby swemu kuratorowi informacyę udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż w razie zaniedbania wynikłe złe następstwa sam ponosić będzie.

Uhnów, 20 października 1895.

L. 3450 (2632 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Kułach z Krauszowa, że celem doręczenia jej rezolucyi hipotecznej z 30 maja 1893 l. 4291 w sprawie intabulacyjnej prawa własności ciała hip. l. ł. h. 210 gminy Lasek na rzecz Józefa Kułacha, jako spadkobiercy śp. Franciszka Kułacha, Jan Kułach z Krauszowa kuratorem ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy,

Nowy Targ, 20 marca 1896.

L. 298 (2637 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w sprawie intabulacyi prawa własności do $^1/_4$ części whl. 15 Zaleszczyki, ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Birkenfelda kuratora w osobie c. k. notaryusza Grossa w Zaleszczykach i Salamona Birkenfelda wzywa, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił lub innego pełnomocnika sądowi podał.

C. k. Sąd powiatowy

Zaleszczyki, 19 stycznia 1896.

L. 3203 (2655 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Waśka Nesteraka, że dnia 1 marca 1894 zmarł w Tyliczu Jan Nesterak. Wzywa się przeto Waśka Nesteraka, aby w ciągu roku i 6 tygodni albo sam albo przez pełnomocnika deklaracyę spadkową wniósł, inaczej takową wniesie kurator dla niego ustanowiony w osobie Semana Garbery.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 26 maja 1894.

L. 6933 (2673 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Esterę z Stotterów Kitzlerową, że dla niej ustanowiono kuratorem adwokata dr. Geisslera w Nowymtargu, któremu doręczono tutejszą rezolucyę z dnia 30 września 1894 l. 1029 dla niej przeznaczoną, a w sprawie spadkowej po Kopplu Stotterze wydaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, dnia 26 czerwca 1895.

L. 1598 (2624 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Łeńkowskiego, że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 30 marca 1895 l. 4314 ustanowił kuratora w osobie Onufrego Kusznira z Romanowa.

Bóbrka, dnia 18 lutego 1896.

L. 12538 (2663 2—3)

Es werden mittelst dieses Ediktes vom k. k. Landesgerichte in Lemberg in Folge der Bitte der k. k. Finanzprokuratur in Lemberg namens des Militärsaerars de pr. 25 Februar 1896 Zl. 12538 alle diejenigen, welche nachstehende in Verstoss gerathene Depositenscheine als

1. den von der Cassa Commission der k. und k. Militär-Bauabtheilung in Lemberg de dato Lemberg vom 10 August 1895 ausgestellten Depozitenschein über 20000 fl. sage Zwanzigtausend Gulden ö. W. in Werthpapieren und zwar 5 Stück 5% Hypotheken-Pfandbriefe der galicischen Hypothekenbank Serie C. Nr. 5572, 5481, 5480, 5391, 5387 á 1000 fl. mit Coupons vom 1 März 1896 und Talon 5000 fl. 30 Stück 4% ungarische Kronen-Rente u. z. Litt. D. Nr. 310107, 043654, 043653, 118200, 123051, 106969, 401854, 401855, 021379, 483862, 497891, 452810, 311740, 116622, 117800, 322439, 322438, 322437, 322436, 322435, 322434, 322433, 322432, 322431, 322430, 299819, 420879, 504828, 051219 und 505293, sämmtliche mit Coupons vom 1 December 1895 und Talon á 1000 Kronen 15000 fl. zusammen obige 20000 fl. welche der Herr Markus Kisslinger aus Czernowitz für Herrn Elias Papst zur Sicherstellung des k. Aerars als Caution für den Bau der Jägerkaserne in Zaleszczyki bis zur anstandslosen Supercollaudirung in die Cassa der obigen Militär-Bau-Abtheilung erlegt hat.

2. den von der Cassa-Commision der k. und k. Militär-Bauabtheilung in Lemberg am 10 August 1895 ausgestellten Depositenschein über 30000 fl. sage dreissigtausend Gulden ö. W. in Werthpapieren u. z. 3. Stück 4½% Hypotheken Pfandbriefe der galic. Hypothekenbank Serie E. Nr. 0112 vom 21 Jänner 1893 Nr. 0206, vom 5 Juli 1893 und Nr. 407 vom 11 December 1894 sämmtliche mit Coupons vom 1 Mai 1896 und Talon á 10000 fl. obige 30000 fl. welche die Bauunternehmung Graf Josef Lubieński et Edmund Berggrün zur Sicherstellung des k. k. Aerars als Caution für den Neubau einer Kaserne für ein Jäger Bataillon, dann eines Divisionsstabes und Pionierzuges, eines Cavallerie-Regimentes in Mosty wielkie bis zur anstandslosen Supercollaudierung in die Cassa der obigen Militär-Bau-Abtheilung erlegt hat in Händen haben dürften aufgefordert, damit sie die obgedachten Depositenscheine binnen eines Jahres sechs Wochen und drei Tagen nach der letzten Verlautbarung des Ediktes in der Lemberger Amtszeitung um so gewisser dem biesigen Gerichte vorlegen, als nach fruchtlos verstrichener Frist, diese Depozitenscheine für nichtig gehalten werden und das Militär-Aerar als Aussteller derselben, darauf ihnen Antwort und Rede zu geben nicht mehr verbunden sein wird.

Lemberg, den 14 März 1896.

L. 1888 (2630 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Zaczka z Rdzawki, że celem doręczenia mu rezolucyi hipotecznej z 17 marca 1891 l. 1706 w sprawie intabulacyi prawa zastawu dla sumy 200 zł. wa. z pn. w stanie biernym połowy i połowy posiadłości l. h. 16 gminy Rdzawka objętej Antoniego Zaczka Nr. k. 119 i Wiktoryi z Biernatów Zaczek małżonków własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Nowym Targu wydanej adw. dr. Nowotny z Nowegotargu kuratorem został ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 20 marca 1896.

L. 17557 (2685 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Roz. Koszów, że na pozew Rozalii Gang de pr. 12 października 1895 l. 13978 wydał uchwałą z dnia 19 października 1895 l. 13978 nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. aw. z pn. i takowy wskutek prośby Rozalii Gang de praes. 20 grudnia 1895 l. 17557 doręcza kuratorowi adw. dr. Aleksandrowiczowi w Samborze ze substytucyą adw. dr. Goldberga w Samborze.

Wzywa się zatem Rozalię Koszów, ażeby potrzebną kuratorowi informacyę udzieliła, ileże w przeciwnym razie niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 1 lutego 1896.

L. 3319 (2684 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Feita, że przeciw niemu wniósł Mojżesz Wolf pozew depr. 28 marca 1896 l. 3319 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 220 zł. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 marca 1896 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Uiberalowi z substytucyą adw. dr. Fischlera w Rzeszowie i poleca Izraelowi Feitowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika obrał i Sądowi o tem doniosł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Rzeszów, 29 marca 1895.

L. 3610 (2686 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Teodora Kulczyckiego Guta, że na pozew Debory Rapaport z praest. 10 marca 1896 l. 3610 wydał uchwałą z dnia 14 marca 1896 l. 3610 nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. wa. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Józefa Steuermanna ze substytucyą adwokata dr. Aleksandrowicza ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Teodora Kulczyckiego Guta, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi,

Sambor, 14 marca 1896.

L. 6611 (2644 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej M. Loughiego przeciw adw. dr. F. Salomonowi, Adolfowi Salamonowi i nieobjętej masie spadkowej dr. Karola Salomona pto 1184 zł. 59 ct. dla niewiadomego z miejsca pobytu Adolfa Salomona kuratorem ad actum adw. dr. Hermana Mütza a tegoż zastępcą adw. dr. Jana Steca.

Tarnów, 2 kwietnia 1896.

L. 4993 (2641 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Moskwińskiego, że w sprawie egzekucyjnej Gabryela Dziuby przeciw niemu o 500 zł. aw. z pn ustanowił dla niego kuratora w osobie p. adw. dr. Reisnera i poleca mu, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 21 marca 1896.

L. 2139 (2640 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zarządzając na prośbę Rozalii Engländer postępowanie amortyzacyjne co do karty wkładkowej nowosądeckiej Kasy Oszczędności nr. 8776 na kwotę 125 zł. opiewającej, wzywa posiadacza tej karty wkładkowej aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w Sądzie tutejszym się zgłosił, inaczej po upływie tego terminu ta karta wkładkowa na ponowne podanie Rozalii Engländer za umorzoną uznaną zostanie.

Nowy Sącz, 28 marca 1896.

L 388 (2669 2—3)
Ogłasza się, iż dnia 17 września 1893 zmarł w Jamelnie Karol Wagner, Sąd tut. nieznając pobytu córki zmarłego Barbary Wagner do spadku z ustawy powołanej wzywa Barbarę Wagner by w przeciągu jednego roku licząc od daty edyktu zgłosiła się w Sądzie i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem nieobecnej dr. Abrahamem Wiesenbergiem c. k. notaryuszem w Janowie.

Z c k. Sądu powiatowego.

Janów, dnia 27 stycznia 1896.

L. 15505 (2718 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Jaworskiego, że przeciw niemu wnieśli Hersch Widman i Chane Widman zam. Grumet pozew de praes. 9 grudnia 1895 l. 15.505 o uznanie własności wyk. hip. l. 476 ks. gr. dla gm. kat. Łomna objętej, i że na pozew ten który doręczono równocześnie ustanowionemu kuratorowi niewiadomego Iwana Jaworskiego, Arturowi Pędrackiemu c. k. notaryuszowi w Turce, wyznaczono termin do rozprawy na dzień 2 czerwca 1896 o godz. 9 rano w tut. sądzie.

Wzywa się tedy Iwana Jaworskiego, aby w tymże terminie albo osobiście stanął, albo wcześnie wskazał swego pełnomocnika albo też informacyę udzielił swemu powyż powołanemu kuratorowi, inaczej bowiem skutki zaniechania sam sobie przypisze.

Turka, dnia 31 grudnia 1895.

L. 5043 (2751 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia, nieobecnemu Pinkasowi Agid recte Gut, że przeciw niemu i Sarze Racheli Gut. przez Ieremiasza Rosenbachapozew o 100 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Pinkasa Agida recte Gut nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Piątkowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Dobieckiego, i powyższy pozew wynaczające termin do wniesienia współ obrony na dzień 17 czerwca 1896 o godz. 4 popoł. w S. I. mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Pinkasa Agid recte Guta by ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony srodki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 3 marca 1896.

L. 19797 (2803 2—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek pozwu de pr. 27 marca 1896 l. 19797 Maryi z Małuszyńskich Zulauf, Adeli z Małuszyńskich Sikorskiej, Leonii z Małuszyńskich Terleckiej, Maryana Małuszyńskiego, Juliusza Małuszyńskiego, Heleny z Małuszyńskich Gruszeckiej i Jana Małuszyńskiego przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Friemet Dressel Rosenbach o uznanie prawa zastawu dla sumy 2000 złr. M. k. z pn. za zgasłe i wykreślenie ze stanu biernego realności lk. 592$^1/_4$ we Lwowie wniesionego, wyznaczony został tut. uchwałą z dnia 4 kwietnia 1896 dol. 19797 termin 90 dniowy do wniesienia obrony pisemnej.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej pozwanej Frimet Dressel Rosenbach do rąk jej dla zastępywania jej w tym sporze równocześnie w osobie adw. dr. Konstantego Lewickiego z zastępstwem adw. dr. Franciszka Soronia ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Frimet Dressel Rosenbach, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 4 kwietnia 1896.

L. 1057 (2808 2—3)
Prezydent c. k. Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej dnia 27 maja 1896 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi Sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. Trybunale przewodniczącym Prezydenta Trybunału Walerego Bajewskiego a zastępcami przewodniczącego radców Ludwika Słotwińskiego, Henryka Rappego, Jana Jakubowskiego, Karola Hanika, Leona Roszkiewicza, dr. Adolfa Sahanka, Alfreda Posochowskiego i Juliusza Gizowskiego.

Sambor, 16 kwietnia 1896.

L. 13150 (2772 2—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Szybałę, że Anna z Szybałów Koconowa wniosła przeciw niemu pozew sumaryczny de praes. 4 października 1895 l. 13150 w załatwieniu którego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 9 czerwca 1896 i ustanowiono dlań kuratora adw. dr. Ujejskiego w Ropczycach.

Wzywa się go zatem ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

W Ropczycach, 14 listopada 1895.

L. 18705 (2744 2—3)
Kałuski c. k. Sąd powiatowy ustanowił adw. dr. Wittlina w sporze Jurka Tyndy i Zofii Tynda przeciw Maryi Gospodarczuk i niewiadomemu z miejsca pobytu Jurkowi Tymków o) własność gr. l. kat. 400/1 w Kopankach kuratorem Jurka Tymków o czem się tegoż celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

Kałusz, 14 listopada 1895.

L. 1307 (2739 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wdrażając na prośbę adw. dr. Bryka jako zarządcy masy konkursowej Barucha Holländra postępowanie amortyzacyjne co do karty wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Kolbuszowy na rzecz masy konkursowej Barucha Holländra wystawionej, na sumę 220 zł. opiewającej a Nr. 818 oznaczonej, wzywa niniejszem obecnego dzierżyciela tej karty wkładkowej, aby takową w przeciągu 6 miesięcy do rąk zarządcy masy Barucha Holländra adw. dr. Adolfa Bryka w Kolbuszowy lub też w tutejszym sądzie złożył, gdyż w przeciwnym razie karta ta wkładkowa na żądanie zarządcy masy uznaną zostanie za umorzoną i za nieobowiązującą Towarzystwa zaliczkowego „Szczęść Boże“ w Kolbuszowy.

Rzeszów, 7 lutego 1895.

L. 11687 (2740 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że z dniem dzisiejszym zarządzonem zostaje wpisanie zgłoszonej firmy „Hersch Kramer fabryka skór i handel drzewem w Sokołowie“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych z tem dołożeniem, iż firmę powyższą będzie podpisywał sam właściciel Hersch Kramer.

Rzeszów, 5 grudnia 1895.

L. 747 (2738 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Schabsy Hackera przeciw Izaakowi Uffer i Fani Flohr o 120 zł. wa. z pn. dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych a to dla Izaaka Uffera adwok. dr. Hullesa kuratorem z substytucyą adwok. dr. Kraśnickiego, zaś dla Fani Flohr kuratorem dr. Szustera z substytucyą dr. Jurczenki i doręczył kuratorom adw. dr. Hullesowi i dr. Schusterowi nakaz zapłaty z 7 grudnia 1895 l. 20538 dla Izaaka Uffera i Fani Flohr przeznaczony.

Kołomyja, dnia 15 lutego 1896.

L. 1182 (2770 2—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Kowalewskiego, że celem doręczenia mu tut. sąd. rezolucyi z dnia 4 czerwca 1892 l. 2297 dotyczącej intabulacyi prawa własności 2/4 części realności lwh. 342 w Krynicy na rzecz Jetti Frühmann, ustanowionym został dla niego kuratorem Antoni Żurek z Muszyny i że temuż ta rezolucya doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 12 marca 1896.

L. 17585 (2769 2—3)
Ponieważ miejsce pobytu Hryńka Dacko z Kalnikowa nie jest znanem, przeto Mościski c. k. Sąd powiatowy wzywa go, by w przeciągu roku od daty tego edyktu wniósł w tutejszym sądzie oświadczenie do spadku po śp. Iwanie Bodnar w Kalnikowie w roku 1852 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłym tem pewniej, ileże w przeciwnym razie rozprawa spadkowa przeprowadzoną zostanie z wyznaczonym dlań kuratorem Jackiem Bodnar z Kalnikowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska, dnia 20 stycznia 1896.

L. 5168 (2784 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadaczy następujących książeczek wkładkowych kasy oszczędności miasta Przemyśla:

1. książeczki Nr. 29557 na kwotę 71 zł. 69 kr. opiewającej, na imię Anieli Krańskiej wystawionej;

2. książeczki Nr. 29558 na kwotę 25 zł. opiewającej, na imię Teresy Kraińskiej wystawionej;

3. książeczki Nr. 29487 na kwotę 10 zł. opiewającej, na imię Franciszka Myciaka wystawionej;

4. książeczki Nr. 31485 na kwotę 10 zł. opiewającej, na imię Stefana Gruszeckiego wystawionej;

5. książeczki Nr. 32035 na kwotę 25 zł. 99 kr. opiewającej na imię Pawła Brodzika wystawionej,

aby rzeczone książeczki w przeciągu 6 miesięcy sądowi okazali i swe prawa do takowych wywiedli, ileże w przeciwnym razie książeczki te za pozbawione wszelkiej mocy prawnej będą uważane.

Przemyśl 21 marca 1896.

L. 5675 (2831 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Seemanna, że na prośbę Leiby Doliner de praes 23 marca 1895 l. 5675 nakaz zapłaty sumy wekslowej 250 zł. przeciw niemu wydano i że w tej sprawie dla niego kuratorem adw. dr. Sygala z substytucyą adw. dr. Csillika ustanowiono.

Wzywa się zatem kuranda, aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony zapodał lub innego obrońcę sądowi wymienił, gdyż inaczej złe skutki obrony sam sobie przypisze.

Tarnopol, 28 marca 1896.

L. 4755 (2756 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Kesslera, że na pozew Etli Segel z praest. 2 kwietnia 1896 l. 4755 wydał uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. aw. z pn. i takowy doręcza w osobie adwokata dr. Juliusza Aleksandrowicza ze substytucyą adwokata dr. Saula Goldberga ustanowionemu kuratorowi.

Wzywa się zatem Chaima Kesslera, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił lub innego zastępcę zamianował i Sądowi podał do wiadomości, ileże w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przypisać musi.

Sambor, 4 kwietnia 1896.

L. 3695 (2631 2—3)
Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Głąbińskiego z Nowego Targu, że celem doręczenia mu rezolucyi z 7 kwietnia 1892 l. 3455 w sprawie o intabulacyę prawa własności 8/10 części ciała hip. lwh. 124 ks. gr. gm. Nowy Targ objętego Józefa Głąbińskiego własnych, Antoni Wiśniewski z Nowego Targu kuratorem został ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ, 20 marca 1896.

L. 7185 (2665 2—3)
C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maurycego Kazimierza dw. im. Jonasza, iż w sprawie spadkowej po ojcu Mojżeszu Jonaszu ustanowił dlań w celu doręczenia uchwał sądowych kuratorem p. adw. dr. Czeszera.

Jest zatem jego rzeczą, kuratorowi wszelką udzielić informacyę do strzeżenia swych praw, względnie innego sobie ustanowić zastępcę i o tem sąd uwiadomić, gdyż inaczej skutki i następstwa zaniedbania sam sobie winien będzie przypisać.

Lwów, dnia 14 marca 1896.

L. 17934 (2664 2—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa wskutek odezwy c. k. Starostwa we Lwowie z dnia 18 lutego 1896 l. 10897 posiadacza książeczki wkładkowej galic. kasy oszczędności Nr. 62982 na kwotę 16 zł. 10 ct. zaopatrzonej napisem „Kaucya miejskiego towarzystwa myśliwskiego“ której stan z dniem 1 stycznia 1896 z dopisanym procentem na kwotę 20 zł. 69 ct. wa. opiewa, ażeby powyższą książeczkę w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w lwowskiej Gazecie urzędowej, tem pewniej sądowi przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego czasu takowa umorzoną zostanie.

Lwów, dnia 28 marca 1896.

L. 1430 (2623 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Iwana Hupałę, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 22 lutego 1895 l. 195 ustanowił kuratora w osobie Michała Czemerysz z Szołomyi.

Bóbrka, dnia 14 lutego 1896.

L. 17935 (2779 2—3)
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 25659 na sumę 100 zł. wa. opiewającej na nazwisko Jakuba Kelcz wystawionej a której stan z dniem 1 stycznia 1896 kwotę 101 zł. 39 ct. wa. wynosił, ażeby powyższą książeczkę w przeciągu sześciu miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w lwowskiej Gazecie urzędowej tem pewniej sądowi przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu powyższa książeczka za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 28 marca 1896.

L. 1524 (2776 2—3)
Nieznanego z miejsca pobytu Pańka Łysaka zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z 28 sierpnia 1895 l. 9493 dlań przeznaczoną ustanowionemu ad hoc kuratorowi Iwanowi Bukałowskiemu doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 4 marca 1896.

L. 8297 (2850 1—3)
Feliksa Niziołka zawiadamia się, że Sabina Łysogórska imieniem swych małoletnich dzieci wniosła przeciw niemu skargę l. 8297/895 o zapłatę 200 zł. aw. i że termin do rozprawy sumarycznej na dzień 7 listopada 1895 o godzinie 9 rano w tutejszym Sądzie wyznaczony został.

Wzywa się Feliksa Niziołka, by ustanowionemu dlań kuratorowi ad actum p. Janowi Bęgziakowi, z Rymanowa udzielił informacyi do obrony lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej ewentualne szkodliwe skutki li sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, dnia 30 września 1895.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

L. 24370/96 (2868 1—3)

Obwieszczenie.

Jezdne pocztowe od konia i za miryameter ustanawia się na czas od 1 kwietnia do 30 września 1896 jak następuje:

Kundmachung.

Das Post-Rittgeld für ein Pferd und einen Miriameter wird für die Zeit vom 1 April bis 30 September 1896 wie folgt festgesetzt:

Оповіщенє.

Їздова оплата від коня і за міряметер ȣстановляє ся на час від 1 цвітня до 30 вересня 1896 як слідȣє:

W dawnym obwodzie im ehemaligen Kreise в давнім окрȣзї	Za jazdy / für Fahrten / за їзди: extra pocztą mit extra Post екстра почтою Fl.	kr.	pocztą zwyczajną mit gewöhn. Post. звичайною поч. Fl.	kr.
Kraków, Nowy-Sącz, Wadowice Кракôв, Новий-Сонч, Вадовичі	1	02	—	85
Sanok Санок	—	98	—	82
Rzeszów, Tarnów, Żółkiew Ряшів, Тарнів, Жовків	—	96	—	80
Brzeżany, Lwów, Przemyśl, Sambor, Stanisławów, Stryj, Tarnopol Бережани, Львів, Перемишль, Самбір, Станїславів, Стрий, Тарнопіль	—	91	—	76
Czortków, Kołomyja, Złoczów Чортків, Коломия, Золочів	—	89	—	74

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miryameter.

Czestne na pocztyliona i należytość za smarowanie woza pocztowego pozostaje niezmienione.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów

Lwów, dnia 14 kwietnia 1896

Die Gebühr für einen gedeckten Stationswagen beträgt die Hälfte, jene für einen ungedeckten, den vierten Theil des für ein Pferd und Miriameter entfallenden Rittgeldes.

Das Postillonstrinkgeld und Schmiergeld bleiben unverändert.

K. k. Post- und Telegrafen-Direction

Lemberg, am 14 April 1896

Належитість за віз критий вносить половинȣ, за некритий четвертȣ часть оплати їздової за одного коня і міряметер.

Честне для почтиліона і оплата за мащенє воза позістають незмінені.

Ц. к. Дирекция почт і телеграфів

Львів, дня 14 цвітня 1896

We Lwowie, dnia 14 kwietnia 1896.

L. 1544 (2749 2—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Matwija Hoca zawiadamia się, że tus. uchwałę tabularną z 27 sierpnia 1895 l. 9563 dlań przeznaczoną ustanowionemu ad hoc kuratorowi Michałowi Ilewiczowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 3 marca 1896.

L. 24373 (2763 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że dnia 24 kwietnia 1892 zmarł w Kołomyi Chaim Leib 2 im Thau syn Kalmana bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa wszystkich nieznanych spadkobierców, ażeby w ciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu swoje prawa do spadku w Sądzie zgłosili i wykazując takowe, oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie spadek, dla którego obecnie kurator w osobie adw. dr. Izydora Berlsteina w Delatynie ustanowiony został, z tymi którzy się do takowego oświadczą i swój tytuł dziedziczenia wykażą partraktowany i im przyznay zostanie, część zas nieobjęta takowego lub gdyby się nikt nie oświadczył, cały spadek jako bezdziedziczny przez skarb Państwa zostanie objęty.

Delatyn, 30 grudnia 1895.

L. 2212 (2788 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie wzywa posiadacza weksla z daty Pohorylce (lub Stanimirz) dnia 19 maja 1895 na sumę 500 zł. wa. opiewającego w sześć miesięcy od daty wystawienia na własne zlecenie płatnego, akceptowanego przez Izraela Weinstok, zaopatrzonego adresem „do p. Izraela Weinstock w Pohorylcach,“ tudzież weksla z daty Gliniany dnia 1 lutego 1895 na sumę 400 zł. wa. opiewającego, w rok od daty wystawienia na własne zlecenie płatnego, akceptowanego przez Grzegorza Martyniaka znakiem krzyża podpisanego, zaopatrzonego na odwrotnej stronie klauzulą legalizacyjną podpisu akceptanta, sporządzoną przez Rudolfa Koerbera c. k. notaryusza w Glinianach w dniu 1 lutego 1895 adresowanego do p. Grzegorza Martyniaka w Stanimirzu, ażeby w terminie 45 dniowym od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu weksle te tutejszemu Sądowi przedłożył i prawa swoje do ich posiadania wykazał, gdyż w przeciwnym razie weksle te na żądanie strony interesowanej za pozbawione wszelkiej mocy prawnej uznane zostaną.

Złoczów, 17 marca 1896.

L. 4309 (2787 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu wzywa możliwego posiadacza zatraconego weksla następującej treści „Tłuste den 10 November 1865 Pr. 4800 fl. ö. W. Sechs Monate a datto zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel die Summe von Vier Tausend acht Hundert Gulden Oesterr. Whg. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Herrn Mortko Sternlieb in Tłuste: Hencie Engel m. p. angenommen, Mortko Sternlieb m. p. (In dorso) Hencie Engel m. p.“, ażeby takowy do dni 45 począwszy od trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej tamtejszemu sądowi przedłożył, ileże w przeciwnym razie po upływie tego terminu weksel ten za nieważny uznanym będzie.

Tarnopol, dnia 4 kwietnia 1896.

L. 6403 (2786)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy Jakob Ader dzierżawa propinacyi w Dulczówce, Parkoszu, Mokrzcu i Pilznie oraz tartak parowy w Mokrzcu; dzierżycielem firmy jest Jakób Ader.

Tarnów, 26 marca 1896.

L. 7120 (2785 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Hirscha, że przeciw niemu Sara Hirsch wniosła dnia 9 grudnia 1895 l. 25596 pozew wekslowy o zapłatę kwoty 100 zł. wa. z pn. i poleca mu, aby ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Tertilowi w Tarnowie środki obrony podał.

Tarnów, 2 kwietnia 1896.

L. 190 (2747 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Maruszkę i Anielę Maruszko ur. Bilską, że celem prawidłowego doręczenia im tusądowych uchwał tabularnych z dnia 20 lipca 1895 l. 4742 ustanowiono dla nich kuratorem ad actum Jana Zahorojkę z Podhorzec.

Olesko, dnia 17 stycznia 1896.

L. 1097 (2854 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Zofię Dziadosz, że Józef Szela wniósł przeciw niej skargę 11 lutego 1896 l. 1097 wskutek czego ustanowiono dla pozwanej kuratora ad actum Michała Sarnę i wyznaczono do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 29 kwietnia 1896 o godz. 8 z rana.

Strzyżów, 12 lutego 1896.

L. 7282 (2828 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że Pan dr. Tytus Przesmycki c. k. notaryusz w Haliczu w skutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 23 grudnia 1895 l. 24473 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Kołomyi z dniem 22 kwietnia 1896 z urzędowania w Haliczu ustępuje, a dnia 23 kwietnia 1896 urzędowanie w Kołomyi obejmuje.

L. 17368 (2843 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Majera Majera zawiadamia się, że jest domniemanym spadkobiercą zmarłego w Rożnowie w d. 18 lipca 1890 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Izaaku Majerze synie Izraela.

Wzywa się tedy Majera Majera, ażeby w przeciągu jednego roku bądź osobiście w sądzie tutejszym się zgłosił, bądź pełnomocnika ustanowił i wykazał metrykami wspólne prawe pochodzenie swoje i spadkodawcy od Izraela i Brany Majerów tudzież wniósł deklaracyą, inaczej wezwany zostanie do tego wykazania uprawnienia do dziedziczenia ewentualnie do oddania deklaracyi ustanowiony kurator Izaak Majer rabin w Kałuszu i w razie wykazania praw do dziedziczenia przypadający Majerowi Majer czysty spadek aż do wykazania jego śmierci lub uznania go zmarłym w sądzie przechowany zostanie.

Kałusz, dnia 17 października 1895.

L. 11179 (2838 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że w depozycie tego Sądu przechowane są nad lat 30 następujące depozyta na rzecz mas:

1. Maryanny Borowskiej 11 złr. 35 ct. i kosztowności na 18 złr. 90 ct.
2. Michała Omny $^1/_2$ ct.
3. Antoniego Geronia 1 złr. 5$^1/_2$ ct.
4. Franciszka Holoczny 10 ct.
5. Maryi Jaworskiej 34 ct. i 3 zł. 18$^1/_2$ ct.
6. Ignacego Krupińskiego 3 ct.
7. Pawła Padiaka 2 zł.
8. Jędrzeja Szymańskiego 4 zł. 35$^1/_2$ ct.
9. Jakóba Kułaczkowskiego 29 ct. i 32$^1/_2$ ct.
10. Leona Marka 51 zł. 83$^1/_2$ ct.
11. Maryi Myrtel 7 zł. 52$^1/_2$ ct.
12. Róży Oringer dwa srebrne ruble ros. wartości 3 zł. 24 ct.
13. Jana Pelca 43$^1/_2$ ct.
14. Józefa Füllera 7 zł. 40 ct.
15. Kalmana Palester 2 zł. 15 ct.
16. Wojciecha Pinkasa 1 zł. 52 ct.
17. Rosnera contra Nadel 8 zł. 40 ct.
18. Jędrzeja Schiffnera 49$^1/_2$ ct.
19. Klary Sorycz 5 zł. 25 ct.
20. Stary contra Rauch 6 zł. 30 ct.
21. Mojżesza Werka perły wartości 52 zł. 50 ct
22. Emilii Karpelus 2 ślubu Mitschke perły, korale, kulczyki, pierścionki, łącznej wartości 111 zł. 56$^1/_2$ ct.
23. Jana i Magdaleny Saramowicz 2 zł. 64$^1/_2$ ct.
24. Maryi Sied 2 zł. 54$^1/_2$ ct.
25. Jana i Leopolda Elgasów 2 ct.
26. Antoniego Jurkowskiego 2 pierścienie srebrne wartości 35 ct.
27. Jakóba Smolińskiego zegarek srebrny wartości 5 zł.
28. Arona Sternheima półimperyał rosyjski wartości 8 zł. 34 ct.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu właścicieli tych depozytów względnie prawonabywców wzywa się aby celem podniesienia tych depozytów w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w tutej. sądzie się zgłosili i swe prawa do powyższych depozytów wykazali, w przeciwnym bowiem razie takowe za przepadłe uznane i Wysokiemu Skarbowi wydane zostaną.

Kuratorem uprawnionych ustanawia się adwokata dr. Jahla w Jarosławiu.

Jarosław, 20 sierpnia 1895.

L. 1352 (2847 1—3)

Niewiadomą z życia i miejsca pobytu Sprincę Leę Tubelirer zawiadamia się, że uchwały tabularne z 15 sierpnia 1895 l. 5515 i z 26 września 1895 l. 6732 ustanowionemu kuratorowi Herschowi Goldmanowi z Białego Kamienia doręczone zostały.

C. k. Sąd powiatowy

Olesko, dnia 19 marca 1896.

L. 17147 (2866 1—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird in Folge der Eingabe des Simon Hrycak de praes 27 Februar 1896, Zl. 13007 der Besitzer des 4$^1/_2$ prc. Hypothekenbriefes der k. k. priv. galiz. Aktienhypothekenbank in Lemberg Ser. A. Nr. 7205 über 100 fl. sammt den dazu gehörigen Koupons vom 1. Mai 1896 ab, aufgefordert, die Koupons dieses Hypotekenbriefes innerhalb eines Jahres sechs Wochen und drei Tagen nach der Verfallsfrist eines jeden Koupons den Hypothekenbrief aber innerhalb derselben Zeitfrist nach der Verfallsfrist des letzten Koupons dem hiesigen Gerichte vorzuzeigen, widrigenfalls dieselben für amortisirt werden erklärt werden.

Lemberg, am 28 März 1896.

L. 968 (2836 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Zacharków, że celem doręczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 24 lutego 1895 l. 2093 ustanowił kuratora w osobie Michała Milawskiego z Hryniowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 14 lutego 1896.

L. 31384 (2837 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Sary Wegner przeciw Berlowi Weiss pto 20 zł. wa. z pn. ustanawia się celem doręczenia uchwały tus. z dnia 30 czerwca 1892 l. 15715 dla nieznanej z miejsca pobytu Chany Waldinger kuratorem p. adw. dr. Falka z substytucyą p. adw. dr. Bergwerka.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 18 marca 1896.

Doniesienia prywatne.

Kundmachung. 528

Endesgefertigter veröffentlicht hiemit den Jahres-Rechnungsabschluss der für die Hilfsbedürftigen österr. ung. Israeliten in Palestina im Jahre 1895 in den galizischen drei vormaligen Kreisen, namentlich Zaleszczyki, Kolomea und Stanislau, und in den zwei politischen Bezirken Skalat und Trembowla, wie auch in der Bukowina gesammelten Mildengaben, welcher von der löbl k. k. Bezirkshauptmannschaft Wiznitz unter dem 24en Jänner 1896 Zl. 889 und von Hochlöblicher k. k. Polizei-Direction Lemberg unter dem 31 März 1896 Zł. 3923 geprüft und richtig befunden worden.

Ausweis.

Eingang.	fl.
Borszczów	168.—
Jezierzany	449.43
Korolówka	99.53
Krzywcze	78.40
Kudryńce	103.67
Mielnica	223.79
Skała	494.94
Uście biskupie	215.—
Buczacz	609.79
Jazłowiec	434.56
Manasterzyska	200.21
Potok złoty	247.94
Bohorodczany	369.14
Łysiec	231.94
Sołotwina	457.11
Czortków	335.77
Ułaszkowce	127.27
Czarnolice	30.—
Obertyn	448.21
Husiatyn	374.08
Chorostków	186,52
Kopeczyńce	80.—
Probużna	221.01
Suchostaw	65.84
Gwoździec	244.36
Stanislau	2197.33
Halicz	164.—
Jezupol	48.90
Mariampol	112.57
Śniatyn	451.53
Tłumacz	172.01
Niżniów	143.02
Budzanów	579.85
Zaleszczyki	232.81
Uścieczko	53.98
Tluste	203.84
Trembowla	182 65
Janow	150.36
Strussow	201 88
Skalat	416.50
Grzymałow	337.32
Touste	156.48
Podwoloczyska	166.50
Tarnoruda	54 50
Ilawcze	51.—
Kamionka	28.—
Gesamteinnahme in der Bucowina et einzelne Spenden von verschiedenen Personen sammt Cassastand vom 31/12 1894	11753.26
	24459.80

Ausgang.	fl.
Für das Veröffentlichen der Schlussrechnung pr. 1894 in die Lemberger und Czernowitzer Zeitung	9.—
31 März Versandt nach Palestina	7370.—
1 Juli	6070.—
1 October	6870.—
31 Dezember	4140.80
	24459.80

Wiznitz, 12/4 1896.

Izrael Hager: Rabiner.

Ogłoszenie.

Prezes Rady nadzorczej Banku powiatowego zarejestrowanego Stowarzyszenia zarobkowego z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnopolu, zaprasza wszystkich członków tego Stowarzyszenia na

XIV Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 6 maja 1896 o godzinie 3 z południa w Tarnopolu w sali Rady powiatowej.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1895,
2. Zamknięcie rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1895,
3. Wnioski Rady nadzorczej względem rozdziału czystego zysku,
4. Wnioski członków,
5. Udzielenie absolutoryum Dyrekcyi,

Tarnopol, d. 18 kwietnia 1896.

W TRUSKAWCU

leczy się z nadzwyczajnym skutkiem: reumatyzm, podagra, otyłość, piasek nerkowy, astmę, ischias, choroby kobiece. 209

Obszerną broszurę o Truskawcu wysyła na żądanie Zarząd. — Pierwszorzędna restauracya p. Józefa Dolińskiego, restauratora hotelu Imperial we Lwowie. — W pierwszym i trzecim sezonie o 30 prc. taniej.

Zaproszenie.

W myśl §. 25 statutów odbędzie się we czwartek dnia 30 kwietnia 1896 o godzinie 6 po południu w sali kasyna miejskiego

Walne Zgromadzenie

Członków zarejestrowanej lwowskiej Spółki zaliczkowej, Stowarzyszenia urzędników z poręką nieograniczoną.

Porządek dzienny:

a) Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
b) Bilans i sprawozdanie za r. 1895.
c) Wydanie absolutoryum na rachunek i bilans za rok ubiegły na podstawie sprawozdania Rady nadzorczej.
d) Uchwała względem podziału czystego zysku tytułem dywidendy.
e) Uchwała budżetu na rok 1896.
f) Wybór pięciu członków Dyrekcyi na trzy lata i jednego na rok i trzech zastępców na jeden rok. Do Rady nadzorczej wybór jednego członka na trzy lata i dwóch zastępców na jeden rok.

Bilans i rachunek mogą być przejrzane przez członków w biurze stowarzyszenia (ul. Skarbkowska l. 5).

Wstęp do sali za okazaniem książeczki udziałowej.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1896.

Ludwik Goltental, członek Dyrekcyi. — Gracka, prezes.

Drobne ogłoszenia

Dom o trzech pokojach z kuchnią, spiżarnią i piwnicą, w pięknem i zdrowem położeniu pod lasem, blisko dworca kolejowego, jest na letnie mieszkanie do wynajęcia w Rzęśnie polskiej. Zgłoszenia na probostwie. 537

32 ct. pół kilo bardzo dobrej wiosennej bryndzy tylko w handlu **Leonarda Soleckiego, ul. Batorego l. 2** we Lwowie. 512

Kandydat notaryalny młodszy, ukwalifikowany do substytucyi znajdzie umieszczenie w kancelaryi c. k. notaryusza w Busku. 542

Paski

damskie, męskie i dziecinne w najnowszych wzorach ze skóry, gurtu, metalu i jedwabiu w olbrzymim wyborze od 80 ct. 503

Górski i Szydłowski
Lwów, plac Maryacki (róg Hetmańskiej).

Odróżniajcie prawdę od blagi

Dwa medale otrzymał S. W. NIEMOJOWSKI za wyrób znakomitych tutek nieklejonych! Takiem odznaczeniem żadna fabryka tutek poszczycić się nie może.

Żądać proszę **Tutek Niemojowskiego.** Wszędzie do nabycia.

Majątek do nabycia

składający się z 340 morgów dobrej ziemi, w ładnej okolicy, w bliskości stacyi kolejowej, pół godziny jedzie się końmi, jedna stacya od m. Tarnowa. Każdego czasu majątek ten nabyć można wraz z inwentarzem martwym, żywym i zasiewami. Bliższych wiadomości udzieli Dr. J. Roth, w Róży, poczta Zassów obok Radomyśla. 522

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Kopernika l. 2

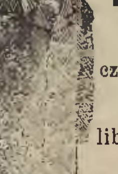
!! Najtaniej można nabyć !!

Książki na nagrody pilności,
Książki do nabożeństwa,
Księgi handlowe i pamiętniki,
Albumy na fotografie,
Ramy do obrazów i premij Towarzystwa Sztuk pięknych,
Obrazy świętych różnej wielkości,
Medaliki, różańce, krzyżyki, krzyże itd.
Obrazy do kościołów, 543

Cenniki gratis i franko.
Odsprzedającym znaczny rabat.

Kuczabiński, Lwów, ul. Kopernika 2.

Do serc litościwych poleca Administracya Gazety Lwowskiej wdowę Lechocką z 3-giem drobnych dzieci.



Płaszcze gumowe męskie

czarne z najlepszej materyi żaglowej po 8, 10, 11, 12 zł. i wyżej;
liberyjne białe, żółte od 14 do 20 zł.
wojskowe z egalizacyą lub bez od 11 do 30 zł;
wełniane angielskie napuszczane kauczukiem od 25 do 50 zł.

Kapuzy z kołnierzem od zł. 1.50 do 3.

Półbuciki

z podeszwą gumową na lato z płótna bronzowego okładane skórą lub bez od zł. 3.50 do 6 zł.

poleca 539

magazyn wyrobów gumowych

R. KRIMMERA
Lwów, hotel Francuski.

Wykaz listów zastawnych

galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowanych w dniu 16 kwietnia 1896 roku:

4 prc. 56 letnich przy 19 tem losowaniu w ogólnej sumie 203.200 zł. w. a.

4 prc. 56-letnie.

Ser. I. a 20.000 Kr. 1127 1305 1469 2080 2 64

Ser. II. a 10.000 Kr. 466 1037 1300 2858 2905 3078 3151 3997 4009 4012 4725 4764.

Ser. III. wal. austr. a 1000 złr. 298 881 1006.

Wal. Kor. a 2000. 1850 1868 2111 2264 3628 3839 4413 4871 6434 6910 7470 78[illegible] 8690 9121 10091 10386 11433 11463 1[illegible]9 12513 12770 13398 14066 14358 [illegible] 15050 15471 16[illegible]50 17123 17731 1[illegible]956 18924 19207 19262 19896 20933 22344 22427 23015 23159 23765 24038 24279 24552 25983 26419 27352 27399 27940 30532 31622 31770 32007 32518 32927 33135 34281 34881 35079 35210 35396 35595 35860 36081 36896 37409 37483 37489 38015 38430 3[illegible]469 38612 38744 38909.

Ser. IV. wal. austr. a 500 złr. 193.

Wal. Kor. a 1.000 Kr. 329 492 820 1043 1879 1923 2116 2202 3223 4078 5417 5800 5854 5974 6223 6803 7749 9894 11335 12320 12328.

Ser. V. wal. austr. a 100 złr. 991.

Wal. Kor. a 200 Kr. 1226 1992 2133 2386 2713 4208 4251 4416 5164 5396 5407 5687 6792 6842 7685 7865 8095 8461 9025 9096 10608 10684 11043 11544 11867 12022 12041 12177 12542 13211 15935 165[illegible]2 17755 17825 18290 18352 18547 18633 18906 19723 19735 19765 19911 20647 20700 20741 21390 22055 22483 23081 23769.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych, aby się po wypłatę kapitału od dnia 30go czerwca 1896 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z oznaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas były wypłacone, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

w Warszawie: Leopold Kronenberg;
w Krakowie: Blau i Epstein;
w „ August Raczyński;
w Poznaniu: Bank rolniczo przemysłowy Kwilecki, Potocki i Spł.;
w Poznaniu: Hartwig Mamroth i Spł.;
we Wiedniu: c. k. uprz. austr. Bank dla krajów koronnych;
we Wiedniu: Niższo-austr. Tow. eskontowe;
w Gracu: E. C. Mayer i sp.
w Tryeście Filia Anglo-Austryackiego Banku;
w Berlinie: Bank niemiecki i Bank Drezdeński;
we Frankfurcie nad Menem: Bank Erlangera i Synów;
w Rzeszowie: Matzner i Holzer;
w Przemyślu: Towarzystwo zaliczkowe rolne;
w Stanisławowie; S. Kornblüh & Kaner;
w Kołomyi: Spółka handlowa przemysłowa.

We Lwowie, 16 kwietnia 1896.
(Przedruk nie będzie płacony). 540

ANTICOHOL

jedynie skutecznie działający środek **przy najuporczywszem opilstwie** może bez trudu być dodany, bo jest bez smaku i pod gwarancyą nieszkodliwy —**w skutku niezawodny.** Podziękowania wyleczonych stoją do dyspozycyi. Puszka z opisem użycia 3 zł, podwójna puszka 5 zł Nadsyłający kwotę z góry otrzymuje towar franko. Prawdziwe tylko u **S. Kleina,** aptekrz w Lagos nr. 86 Węgry. 402

K. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft.

Der gefertigte Verwaltungsrath gibt sich die Ehre, die Actionäre der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft zu der **Donnerstag den 30 April 1896** um 10 Uhr vormittags im Saale des Ingenieur- und Architekten-Vereines in Wien (Eschenbachgasse 9) stattfindenden

XXXIX. (ordentlichen) General-Versammlung

einzuladen.

Gegenstände der Verhandlung sind:

1. Bericht des Verwaltungsrathes über die Geschäftsführung im Jahre 1895.
2. Bericht des Revisionsausschusses über den Rechnungsabschluss pro 1895.
3. Antrag des Verwaltungsrathes über die Verwendung des Reinerträgnisses.
4. Wahl des Revisionsausschusses.
5. Erneuerung des Verwaltungsrathes.

Jene Herren Actionäre, welche der Generalversammlung beiwohnen oder ihr Stimmrecht nach Massgabe der Statuten ausüben wollen, **haben ihre Actien bis inclusive 22 April 1896 in Wien** bei der k. k. privilegirten österreichischen Länderbank, in **Graz** bei der Wechselstube der Steiermärkischen Escomptebank, in **Lemberg** bei der galizischen Actien-Hypotekenbank, in **Krakau, Czernowitz** oder **Tarnopol** bei den Filialen dieser Bank, in **Berlin** bei der Berliner Handelsgesellschaft oder der Deutschen Bank, in **Frankfurt a. M.** bei der deutschen Vereinsbank, in **Stuttgart** bei der Württembergischen Vereinsbank, in **Paris** bei der Banque Imp. Roy. Privilegiée des Pays Autrichiens Succursale de Paris, in **London** bei der Anglo-Austrian Bank mittelst doppelt auszufertigender Consignationen (wozu Blanquette bei den ge nannten Cassen unentgeltlich verabfolgt werden) zu erlegen und erhalten mit der Empfangsbestätigung hierüber die Legitimationskarte zur General-Versammlung.

Im Vertretungsfalle müssen die auf der Rückseite der Legitimationskarte vorgedruckten Vollmachten eigenhändig unterfertigt werden

Wien, im April 1896. 509

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

Der Verwaltungsrath.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie papiery wartościowe i monety

po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4 prc. listy hipoteczne koronowe,
4½ prc. listy hipoteczne.
5 prc. listy hipoteczne premiow.
4 prc. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
4½ prc. listy Banku krajowego.
4 prc. listy zast. Banku krajowego.
5 prc. obligacye komunalne Banku krajowego.
4½ prc. pożyczkę krajową galic.
4 prc. pożyczkę krajową galicyjską koronową.
4 prc. pożyczkę propin. galicyjską
5 prc. pożyczkę prop. bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propin. węg.
4 prc. węg. obligacye indemniz.

i wszelkie renty austryackie i węgierskie,

które to papiery kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

UWAGA. Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane, a już płatne miejscowe papiery wartościowe, tudzież zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 3

10 medali zasługi.

JAN IHNATOWICZ

poleca niezawodne i wypróbowane

środki do wytępienia owadów domowych

mianowicie:

FENILIN
do wyniszczenia moli z zarodkami w sukniach, futrach i meblach.
Flakon 60 ct.

Ziółka antimolowe
do przechowywania futer.
Pudełko 30 ct.

Papier antimolowy
ochrania od moli futra, suknie, portiery, firanki i meble.
Sztuka 3 ct.

GRYLON
wytruwa szwaby, karakony, stonogi, świerszcze, szczypawki, karaluchy, prusaki itp.
Flakon 30 ct.

MIKOTON
niezawodny środek do wytępienia pluskw.
Flakon 50 ct.

Proszek perski
do wygubienia pcheł i tp. owadów
Paczka 5, 10 ct.
Flakon 20, 30 ct.

we Lwowie: przy ul. Kopernika l. 3, i przy ul. Halickiej l. 11.
w Przemyślu: przy ul. Franciszkańskiej l. 24.
w Krakowie: Sukiennice l. 20. **Czerniowce:** Rynek l. 2. 413

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.